Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY". Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu. Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30. Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przerw w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 80. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 6 kwietnia 1929 r. | Rok XXIII.

Kołowacizna.

II.

Krytycy a interes państwowy.

Jedno z pism endeckich, któremu „Dziennik Bydgoski" jest nietylko solą w oku, ale także terenem polowania za rzekomemi sprzecznościami, „odkryło", że zmieniliśmy nasze zapatrywania i stosunek do rządu. Każdy łatwo odgadnie, że mamy na myśli „Słowo Pomorskie", którego naczelny redaktor i jego pomocnik węch swój ćwiczyli w galicyjsko-austryjackiej szkole. Pierwszy z nich nawet u socjalistów tamtejszych. W upartem tropieniu złowią czasem jakiś **pozór** i sądząc, że mają **treść** w garści, trzęsą nim jak pies flakiem. Panowie ci, którzy udają rdzennych Pomorzan wzgl. Wielkopolan, nie zdają sobie sprawy, że w Polsce Zachodniej lud nie jest tak głupi, żeby nie odróżniał plew od ziarna i że lepiej niż oni treść od pozoru.

Pisemkom endeckim zdaje się, żeśmy się zmienili, bo zamieściliśmy świeżo uwagi krytyczne o postępowaniu czynników rządowych. W tem właśnie tkwi sedno rzeczy, że takiego postępowania nie rozumieją ludzie o słabej inteligencji i jeszcze słabszym zmyśle państwowym. Oni umieją tylko albo bezkrytycznie kadzić albo też równie bezkrytycznie i zajadle wszystko potępiać. Dla nich nie istnieje droga **złotego środka** i umiaru oraz ważącej wszystko sprawiedliwości. Kto swój, tego wynoszą pod niebiosa, choćby był skończonym matołem. O osławionym b. ministrze Kucharskim gazety endeckie pisały, że to „człowiek genjalny, żelaznej ręki" — bo był endekiem. Okazało się, że ani jednem ani drugiem nie był. Przeciwnik partyjny, choćby istotnie był genjalnym i nawet świętym, zawsze u nich jest ładacem i durniem.

Tak skonstruowana umysłowość nie jest zdolna oddać nikomu sprawiedliwości. Dla tego też **wszystko**, co obecny rząd zdziałał lub zamierzył, doznaje potępienia bezapelacyjnego, bo rząd ten nie sprzyja endekom. Co więcej z rozmysłem **ukrywa** wymieniona prasa dodatnie czyny i ich skutki, a wałkuje nieustannie wszystko, cokolwiekby na niekorzyść rządów pomajowych przemawiać mogło. Obojętne jej jest, czy na tem dobrze wyjdzie interes państwowy lub nie. Tem się też tłumaczy, że na terenie sejmowym Stronnictwo Narodowe (endecje) podczas ostatniej sesji sejmowej znajdowało przeważnie przy swoim boku socjalistów i mniejszości narodowe. Wyrazem panujących w tym obozie („narodowym") prądów było powiedzenie pewnego przedstawiciela Ukraińców, który narzekania na rzekomy ucisk mniejszości przez rząd zakończył sentencją: **„My nie szukamy słońca, tylko plam na słońcu".** Ukraińcy (i inne mniejszości) nie chcą słyszeć o tem, co dobrego Polska dla nich robi, lecz wyszukują tylko mniej jasne strony swego bytowania, jak gdyby i rdzenna polska ludność nie miała powodu do utyskiwań. Zupełnie podobnie postępują endecy. Zakopcone ich szkła partyjne zaciemniają im słońce, a ukazują tylko plamy na niem.

My zaś nie patrzymy przez szkła partyjne na to, co się dokoła nas dzieje, ale też nie zamykamy oczu na zjawiska dodatnie. Tem się tłumaczy, że czasem coś chwalimy, a innym razem to lub owo ganimy. Pragniemy bowiem przyczyniać się w miarę sił do naprawy stosunków, a nie do ich zaognienia i potęgowania fermentów, w których zaginąć może interes państwowy. Ale oczywiście postępować tak może **tylko pismo istotnie niezależne,** a kierujące się wyłącznie sumieniem obywatelskiem i troskliwością o interes państwa i narodu.

* * *

Jedno z pism endeckich („Gazeta Bydgoska") prawdopodobnie mimowoli zdradziło najgłębsze intencje Stronnictwa Narodowego (endecji). W sprawozdaniu z przemówienia senatora M. Seydy na zjeździe Stronnictwa Narodowego (nr. 62 z dnia 15 marca br.) „Gazeta Bydgoska" pisze:

> **„Siła obozu narodowego polega na tem, że nie kieruje nami żaden interes narodu i państwa.** Silni jesteśmy siłą naszej idei, jasnym programem i metodami bez kompromisów naszego postępowania."

A więc tak? Nie o interes państwa i narodu chodzi, lecz o interes partji, która nie uznaje kompromisów (porozumienia). Sądziliśmy w pierwszej chwili, że to jakieś poślizgnięcie i czekaliśmy trzy tygodnie, czy nie nastąpi sprostowanie możliwej pomyłki — ale ani sprostowanie ani wyjaśnienie nie nastąpiło. Musimy zatem przypuszczać, że przytoczony przez nas powyżej ustęp zawiera **prawdziwe wyznanie wiary** „obozu narodowego" (do tego obozu należą, jak wiadomo, tylko endecy, a wszystko inne niegodne jest zaliczać się do obozu narodowego).

Sądzimy, że teraz będą Czytelnikom naszym zrozumiałe nieustanne ataki endeków na nas. W ich oczach jesteśmy heretykami, którzy nie dostapią nieba, bo niebo wzięli endecy w wieczystą dzierżawę. My jednak mimo wszystko wierni pozostaniemy swemu stanowisku i mamy niepłonną nadzieję, że rozgrzeszy nas historja.

Rząd nie prędzej poda się do dymisji, póki nie będzie ustalony skład nowego gabinetu.

Warszawa, 5. 4. (tel. wł.) Dzień wczorajszy przyniósł informacje ze sfer miarodajnych o przesileniu rządowem. Informacyj tych udzielono prasie, by położyć kres pogłoskom wszelkiego rodzaju, krążącym od trzech tygodni. Z informacyj tych wynika, iż **przed 3 tygodniami premjer Bartel** w rozmowie prywatnej z Prezydentem wyjawił zamiar **podania się do dymisji.** Rozmowy powtórzyły się kilkakrotnie. Marsz. Piłsudski nie brał w nich udziału z powodu choroby. Premjer Bartel oświadczenie swoje podstrzymywał przed Wielkanocą, a **we wtorek potwierdził je kategorycznie.**

Wczoraj o godz. .12. w południe Bartel udał się do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych i odbył konferencję z marsz. Piłsudskim, a od 6—8 na Zamku z Prezydentem. **Narady toczyć się będą dalej i prawdopodobnie potrwają tydzień lub 10 dni.** Chodzi o ustalenie rządu ze względu na to, że podobno zarysowały się w kołach politycznych różnice poglądów na podstawy polityczne nowego gabinetu. **Toczy się spór między zwolennikami radykalnych metod w stosunku do parlamentu i zagadnienia władzy, a sferami, które uważają, iż w dzisiejszem położeniu gospodarczem państwa należy stworzyć rząd, który zdoła unormować wewnętrzne stosunki polityczne i zapewnić solidarne współdziałanie rządu z sejmem.**

Chodzi o osobę premjera, a następnie ministra skarbu. Koła miarodajne uważają, iż rząd nie prędzej poda się do dymisji, póki nie zostanie ustalony skład nowego rządu.

Głosy prasy niemieckiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 4 Cała prasa tutejsza omawiając kryzys rządowy w Polsce, stwierdzą zgodnie, że premjer Bartel musi ustąpić, ponieważ nie udało mu się stworzyć kompromisu pomiędzy dyktaturą, do której dąży tzw. grupa pułkowników, a rządem parlamentarnym, ku któremu skłania się prezydent Mościcki. **B.**

Bandyta sowiecki zeznaje.

Dokonał zbrodni na tle politycznem, celem zadokumentowania walki z ustrojem kapitalistycznym.

Wrszawa, 5. 4. (Tel. wł.) Sowiecki bandyta Apanasewicz znajduje się w szpitalu baranowickim pod dozorem policyjnym. Bądany przez sędziego śledczego zeznał, iż mordu dokonał **na tle politycznem,** iż jest ideowym członkiem partji komunistycznej. Był delegatem do misji handlowej w Berlinie, gdzie od 30 marca pracował w tajnym oddziale szyfrowym. Dnia 30 marca został odwołany z Berlina. Gdy podczas przejazdu przez Polskę zatrzymał się w wsi Kopiennice(zamieszkałej przez kilka rodzin Apanasewiczów, podejrzanych o działalność antypaństwową), poinformował go nieznany osobnik, iż jakoby policja polska przygotowywała nań zamach. Znając dokładnie metody GPU, obawiał się, że zostanie zatrzymany przez władze polskie i czynu swego dokonał w obronie żony i **celem zadokumentowania walki z ustrojem kapitalistycznym.** Dalszych zeznań Apanasewicz odmówił.

Panuje wrażenie ogólne, iż czyn Apanasewicza miał na celu prowokację władz polskich.

*

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 4. Zajście w Baranowiczach traktuje prasa niemiecka zupełnie objektywnie. Podając informacje ze źródeł swoich i sowieckich, powstrzymuje się od własnych komentarzy. **B.**

Prusy Wschodnie znowu niezadowolone.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 4. Rząd Rzeszy ustanowił specjalnego komisarza dla Prus Wschodnich, w którego rękach scentralizowana będzie pomoc dla tych prowincyj. Komisarzem rządu ma zostać poseł demokratyczny Rönneburg, były minister brunświcki. W kołach Prus Wschodnich panuje niezadowolenie z powodu mianowania komisarzem demokraty oraz człowieka, nie pochodzącego z terenu Prus Wschodnich. **B.**

* * *

(n) Rząd berliński widać nie bardzo ufa Bergom, Kappom, Batockim i innym separatystom.

Dziś pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu.

Warszawa, 5. 4. (tel. wł.) Dziś odbędzie się pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu w sprawie b. ministra Czechowicza. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11. rano, w gmachu Sądu Najwyższego. Nastąpi na niej złożenie przysięgi przez członków Trybunału.

Napad na magazyn jubilerski w Brukseli.

Bruksela, 5. 4. (z) Dokonano tu niezwykle zuchwałego napadu na magazyn jubilera Coosemana przy Bouleward de Waterloo. Jubiler i personel usuwali jak zwyke po zamknięciu sklepu, z okna wystawowego i witryn, wszystkie **cenniejsze klejnoty, by je schować do szkatuły,** a z nią razem do kasy pancernej. W chwili, gdy stanęli przed kasą, **zgasło nagle światło w całym lokalu.** Wśród ogólnego zamieszania jacyś ludzie przebiegli szybko przez sklep. Gdy zapalono światło, zauważono **brak szkatułki.** Mimo natychmiastowego pościgu, bandytów nie zdołano schwycić.

Bandyci musieli ukryć się jeszcze za dnia w sklepie. W chwili, gdy otwierano kasę, przecięli oni druty elektryczne, co ułatwiło im kradzież i ucieczkę.

Już raz ograbiono jubilera Coosemana. Wtedy strata wynosiła 7 miljonów franków.

Walny zjazd nauczycielski w Warszawie.

Warszawa, 5. 4. (Tel. wł.) W auli uniwersytetu warszawskiego rozpoczęły się obrady walnego zjazdu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Na zjazd przybył Prezydent Mościcki. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Sierpińskiego, nastąpiły przemówienia powitalne, które rozpoczął min. oświaty Świtalski, podając motywy (powody) rozporządzenia o zmniejszeniu ilości godzin szkolnych do 30 tygodniowo i wyrażając poglądy na cele i zadania nauczycielstwa. Po przemówieniach dalszych przystąpiono do 2 referatów p. prof Baley'a i p. Zofji Iwaszkiewiczowej. Nad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja. Omawiano także ostatnie zarządzenie ministra oświaty Padały głosy, krytykujące zmniejszenie ilości godzin nauczania. Na kresach grozi redukcja godzin nauki języka polskiego. Wszelkie wnioski itd. odesłano do komisyj.

Egzaminy, uprawniające do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej.

Warszawa, 5. 4. (Tel. wł.) „Dziennik Ustaw" zawiera **rozporządzenie**, wydane przez **ministra oświaty** w porozumieniu z min. spraw wojskowych **o egzaminach specjalnych, uprawniających do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej.** Kuratorja okręgów szkolnych ustanawiają przy gimnazjach państwowych komisje, które badają kandydata w wymaganym zakresie; **zakres ten wynosić musi conajmniej 6 klas szkoły państwowej ogólnokształcącej.**

Z Rosji sowieckiej.

Deportacja biskupa Śliwowskiego.

Z zarządzenia G. P. U. Dalekiego Wschodu deportowany zostaje w drodze administracyjnej biskup katolicki Dalekiego Wschodu Śliwowski. Prasa moskiewska wyjaśnia to zarządzenie przyjęciem przez biskupa Śliwowskiego orderu od rządu Rzplitej Polskiej.

Statystyka „zdobyczy" na froncie antyreligijnym.

Urzędowe „Izwiestja" przytaczają statystykę „zdobyczy" na froncie antyreligijnym. W ciągu 1928 roku i pierwszego wkartału 1929, zamknięte zostały 354 cerkwie, 63 klasztory, 73 synagogi. przeszło 50 meczetów i 43 kościoły katolickie.

Dalsze likwidowanie sklepów prywatnych i prywatnych przedsiębiorstw.

W Moskwie i w większych miastach SSSR w dalszym ciągu odbywa się likwidowanie sklepów prywatnych i prywatnych przedsiębiorstw handlowych. W pierwszym rzędzie likwidowane są sklepy z manufakturą i produktami spożywczemi Największą ilość zamkniętych sklepów w ciągu marca naliczono w Leningradzie, gdzie w ciągu tego miesiąca likwidacji uległo przeszło 500 sklepów.

ZE ŚWIATA.

Otwarcie największej linji powietrznej świata.

(z) Dnia 30 marca odbyło się na lotnisku Croydon pod Londynem uroczyste otwarcie stałej komunikacji lotniczej z Indjami. **Podróż do Indyj**, którą dotychczas odbywano lądem lub morzem w przeciągu dwóch tygodni, będzie można odbyć obecnie **w ciągu siedmiu dni**, licząc postoje i zmiany samolotów. Droga prowadzi przez Bazyleę, Genuę, Aleksandrję, Bagdad, Basrę do Karachi.

Zwycięstwo Czang-Kai-Szeka.

Londyn, 5. 4. Wojska rządu nankińskiego pod wodzą Czang-Kai-Szeka pobiły wojska grupy Hankou, przyczem wzięły do niewoli 5.000 żołnierzy, zdobyły 21 armat i 4.000 karabinów. Bitwa odbywała się w odległości około 20 mil od Hankou.

Wahabici napadli na Beduinów w Transjordanji.

Jerozolima, 5. 4. Około 8 000 Wahabitów napadło na obóz beduiński i wybili 600 Beduinów. Na czele Wahabitów stoi Feisul, syn Ibu Sand'a. Rząd angielski zamierza wysłać przeciwko Wahabitom ekspedycję karną.

Kronika telegraficzna.

Odwołany w pismach wywiad z marsz. Piłsudskim.

Warszawa, 5. 4. (Tel. wł.) „Robotnik" pisze, iż miał się pojawić w szeregu pism wywiad z marsz. Piłsudskim. Wywiad ten w ostatniej chwili został odwołany.

W Poznaniu potaniało?

(AW) Koszty utrzymania w miesiącu marcu rb. w Poznaniu obniżyły się stosunkowo do lutego o 3,60%.

Główna wygrana 200.000 zł. padła na P. K. O.

Warszawa, 5. 4. (tel. wł.) Dowiadujemy się, iż główna wygrana premjowej pożyczki inwestycyjnej 200.000 zł. padła na Pocztową Kasę Oszczędności. Wygrane pieniądze przeznaczone będą na zakup nowych papierów wartościowych.

Zamach na pociąg.

Katowice, 5. 4. (Tel. wł.) Na linji kolejowej Rybnik—Niedobczyce na parę minut przed nadejściem pociągu jakaś zbrodnicza ręka podłożyła na tor hamulec, który miał spowodować katastrofę. Na szczęście w porę zauważono niebezpieczeństwo. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Napad bandycki pod Łodzią.

Łódź, 5. 4. (tel. wł.) Wczoraj późnym wieczorem powracał do domu przez las mieszkaniec wsi Aleksandrowa (pod Łodzią) niej. Józef Górniak. Nagle z za drzew ukazało się czterech mężczyzn, uzbrojonych w rewolwery, którzy sterroryzowawszy Górniaka, zabrali mu gotówkę i znikli w gąszczach leśnych.

Kobieta przepołowiona przez tramwaj.

Warszawa, 5. 4. (tel. wł.) Na Czerniakowie wpadła pod tramwaj 25-letnia Wiktorja Michalska, która dostawszy się pod koła, została przepołowiona, odnosząc natychmiastową śmierć. Motorniczy tłumaczył się tem, iż obok przejeżdżała kolejka wilanowska i kłęby dymu z parowozu tak zasłoniły tor, iż nie mógł zauważyć przechodzącej.

Wyrok w procesie gen. Gajdy.

Praga, 5. 4. (z) W drugim, wznowionym procesie przeciw faszystom (o czem pisaliśmy przed pewnym czasem sprawcom napadu na dom sędziego w Gazawie, zapadł wyrok, mocą którego z 11 oskarżonych pięciu skazano na 3—4 miesięcy więzienia, 6-ciu zaś uwolniono. Sprawa gen. Gajdy i jednego z przywódców faszystowskich została wyłączona. Będzie ona przedmiotem odrębnego procesu, do którego akta już przygotowano.

Rada Ligi Narodów zbierze się w czerwcu w Madrycie.

Genewa, 5. 4. (Tel. wł.) W porozumieniu z członkami Rady Ligi Narodów następna sesja Rady odbędzie się 10 czerwca w Madrycie. Przesunięcie terminu nastąpiło ze względu na wybory do parlamentu angielskiego.

Król Borys w Czechosłowacji.

Przybył do Pragi król bułgarski Borys w towarzystwie swej świty. Na dworcu powitał go poseł bułgarski w Pradze. Król Borys zwiedził miasto, potem udał się do Lani, gdzie przebywa obecnie prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk. Król Borys podróżuje pod nazwiskiem hr. Rylskiego.

Stinnes i S-ka oskarżeni o oszustwo.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 4. W najbl. czasie odbędzie się tutaj sensacyjny proces o oszustwo, przeciw Hugonowi Stinnesowi juniorowi i jego wspólnikom, oskarżonym o zamiar poszkodowania Rzeszy na kwotę 2 miljonów marek w związku z fałszywem zameldowaniem pożyczek do waloryzacji. **B.**

Żałoba separatystów alzackich po Fochu.

Zaprzeczenie oszczerstw niemieckich.

„Voss. Ztg." zwraca uwagę opinji niemieckiej na żałobne wspomnienia serdeczne o marszałku Fochu jakie zamieścił organ znanego autonomisty alzackiego ks. Haegy „Elsässer Kurier". Pismo to wyszło w żałobnych obwódkach, co wywołało zdziwienie na łamach „Temps", który informował w związku z tą sprawą, że ś. p. Foch podarował swą fotografję ks Haegy'emu a innym dwom księżom w 1925 r. w czasie wzmożonego ruchu autonomistycznego w Alzacji wyraził gorące poparcie.

Z powyższych wywodów przekonujemy się, że ruch autonomistyczny w Alzacji ma na celu obronę szkoły katolickiej przed zakusami radykałów francuskich, a bynajmniej nie łączy go nic z Berlinem, jakby to chciała wmówić zagranicy propaganda niemiecka. **(b)**

Z za Oceanu.



Wuj Sam: Ten jest znowu w swoim żywiole!

Kto wygrał na loterji?

W 22-gim dniu ciągnienia 5 klasy 18 polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po **15 000** zł. nr. 828 173750.

Po **5 000** zł. nr. 127366 165034.

Po **3 000** zł. nr. 37886 54468 86625 153009 164427.

Po **2 000** zł. nr. 12767 58998 72245 78142 92076 97088 103456.

Po **1 000** zł. nr. 33439 43013 72043 76375 80329 102913 107901 113694 134980 136049 140893 162529.

Po **630** zł nr. 22198 22574 24231 33150 42417 50839 59459 87674 97206 99144 103732 108434 119272 123765 134084 135865 137006 142666 144592 145607 151304 157077 159177 160849 172105.

Po **530** zł. nr. 1598 2678 3481 5048 5541 5662 6009 6407 6704 6712 7036 7204 8035 9419 9661 12246 13704 14123 15170 16012 17538 17674 17815 18132 18586 20719 24586 25175 26039 26886 29383 29527 30041 31911 32176 32513 32637 33405 34249 34476 35223 35815 36179 37282 38304 42223 42941 45130 45656 47680 48418 50824 42133 53387 55990 58188 61323 62230 62517 63624 63747 64694 66099 67744 69871 70156 72178 72264 73023 76129 78391 78498 78564 79517 79719 83501 84184 84236 85949 86179 87675 88022 88304 90133 91100 91537 94361 94541 94873 97457 99146 100244 103132 105292 107029 108524 108892 108809 109471 111882 114967 117153 119454 121245 121[illegible] 122518 122620 122830 123544 125097 126105 130395 130527 134399 136369 137372 137497 138352 139996 140939 143558 144570 144767 144982 145356 146020 146064 147068 147520 147702 151299 151475 152344 153458 153426 154613 158270 158376 158845 159679 161734 162634 162849 162903 164162 164639 169631 172389.

Echa nowej zbrodni sowieckiej na terytorjum Rzeczypospolitej.

Moskiewski czekista, wysłany z Berlina, krwawym zbrodniarzem.

W wczorajszym numerze „Dziennika Bydgoskiego“ podaliśmy obszerne wiadomości o krwawej zbrodni moskiewskiego czekisty w Baranowiczach.

Zbrodniarz Apanasewicz pytany o powód swego strasznego czynu odmówił zeznań. Również i żona jego powstrzymała się od zeznań. Oboje oświadczyli, iż będą zeznawać tylko wobec wysokiej osobistości z ministerjum sprawiedliwości i konsulatu sowieckiego.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, iż Apanasewicze wysiedli we wtorek wieczorem z pociągu na stacyjce pod Baranowiczami, aby odwiedzić rodzinę Apanasewicza.

Jako obcokrajowiec nie miał Apanasewicz prawa przebywać w Polsce. Policja zatrzymała go w drodze na wieś i wraz z żoną sprowadziła na posterunek policyjny w Baranowiczach. Tam poddano go przesłuchaniu. Po spisaniu protokułu zaproponowano Apanasewiczowi, aby udał się do którego z hoteli miejscowych i zaczekał na następny pociąg. Apanasewicz odmówił. Nie chciał ruszyć się z lokalu policyjnego, dowodząc, iż przygotowywany jest zamach na jego osobę. Żona jego natomiast wychodziła kilkakrotnie. W ten sposób oboje przebyli na posterunku całą noc.

Następnego dnia rano Apanasewicz popełnił swój straszny czyn. Apanasewicz jest typem odrażającym. Ma lat 30. Elegancki strój uwydatnia jeszcze bardziej jego prostacką twarz o tępym wyrazie. Żona zabójcy, którą również zatrzymano, jest żydówką, ma lat 25 i pochodzi z Kijowa.

Dalsze śledztwo ustaliło, iż przed zuchwałą zbrodnią Apanasewiczowa wysłała telegram do Moskwy, adresowany do Rykowa. W telegramie tym, pisanym w imieniu męża, Apanasewiczowa zawiadamia, iż mąż boi się zamachu, wobec czego w policji na dworcu w Baranowiczach czeka na interwencję władz sowieckich w sprawie przydzielenia mu eskorty policyjnej.

Poza tem ustalono, iż Apanasewicz zanim udał się do policji, wszedł do ubikacji stacyjnej i tam zniszczył widocznie jakieś ważne dokumenty.

Amerykański powieściopisarz w gościnie u bolszewików.

Sowiety zaprosiły jednego z najwybitniejszych współczesnych powieściopisarzy amerykańskich Teodora Dreisera do odbycia podróży naukowej po obszarze Rosji. W zimie 1927/28 przez 11 tygodni Dreiser podróżował w państwie czerwonych carów, m. i. uderzył go **wielki aparat wojenny** i propaganda nieustannie wśród mas szerokich uprawiana, że **wojna jest nieunikniona.** Mówi to pisarz, który bynajmniej nie jest wrogiem bolszewików. Uwagi Dreisera o militaryźmie sowietów należy sobie zapamiętać przy ocenie postępowania opozycji sejmowej, która **odmówiła konieczności państwowych marszałkowi Piłsudskiemu,** skreślając fundusz dyspozycyjny na walkę ze szpiegostwem.

Powódź w Małopolsce Wschodniej.

Wskutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych zlikwidowano dyżury nocne. Oddziały saperów, które pracowały bardzo owocnie i niejednokrotnie uratowały mienie i życie ludności wielu wsi zagrożonych, składały się z rocznika, który już powinien być zwolniony do rezerwy z dniem 1 marca, a jedynie ze względu na grozę niebezpieczeństwa powodzi został zatrzymany przez ministra spraw wojskowych.

Na Górnej Bystrzycy

utworzyły się zwały lodowe. Na odcinku Rychcice — Hruszów — Tynów wskutek chwilowego zatoru wody spiętrzyły się, przerywając wał ochronny i zalewając kilka wsi. Po rozbiciu zatoru wodę skierowano z powrotem w łożysko rzeki. Nie ruszyły jeszcze w większej części lody na Stryju i Bystrzycy.

Na Dniestrze.

Stan wody na Dniestrze zbliża się do wysokości stanu powodzi w jesieni 1927 roku. Zalewy obejmują wszystkie położone nad Dniestrem bagna i łąki, część pól ornych w kilku gminach. Szkód w oziminach nie będzie, ponieważ ludność nauczona doświadczeniem corocznych wylewów nie sieje na tych terenach ozimin. Domy w tych gminach narazie nie zagrożone.

Nad Bugiem i Sanem.

Na rzece San sytuację powodziową uważać należy za zadawalającą. Na niektórych dopływach Sanu przepływająca od czasu do czasu gęstsza kra zagraża w większym lub mniejszym stopniu mostom i kładkom. Ogólne szkody w powiecie jarosławskim szacują na 20.000 złotych. Z powiatów sokalskiego, żółkiewskiego oraz Rawy Ruskiej w dorzeczu Bugu nadchodzą wiadomości uspakajające, natomiast dość groźnie przedstawia się sytuacja w powiatach drohobyckim i rudeckim.

Z za kulis polityki,



czyli pan marszałek na rozstajnych drogach.

Z KRAJU.

Za przemycenie towarów jedwabnych 50.000 złotych grzywny.

Śląska straż graniczna przeprowadziła w sklepie Gusty Landau w Bielsku rewizję, w wyniku której ujawniono większą ilość towarów jedwabnych pochodzących z przemytu ogólnej wartości przeszło 10.000 zł. Właścicielka sklepu, którą po skonfiskowaniu przemytu pociągnięto do odpowiedzialności, zapłaci grzywnę w wysokości 50.000 zł prócz konsekwencji sądowo-karnych.

Zawodowego przemytnika wreszcie aresztowano.

W pociągu osobowym na stacji Grajewo, pow. Wilno, zatrzymano niejakiego Chaima Morguleja, trudniącego się zawodowo przemytnictwem. Przeprowadzona rewizja ujawniła olbrzymią ilość skórek karakułowych, ogólnej wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Towar przemycany skonfiskowano, a Morguleja aresztowano.

Nieszczęśliwy wypadek na dworcu w Katowicach.

Wstrząsający wypadek zdarzył się na dworcu osobowym w Katowicach. Mianowicie, gdy 20-letni pracownik kolejowy, Konrad Zgrzembek, zajęty był czyszczeniem zwrotnic, najechał nań pociąg towarowy, przyczem Zgrzembek doznał pęknięcia czaszki i złamania nóg. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala, gdzie wkrótce zakończył życie.

Marek Romański (40

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

— Właśnie on.

— To dziwne! — ciągnął dalej Mac Grady, jakby mówiąc do samego siebie. Po zamachu na pocztę przy 6 Avenue straciliśmy trop na Riverside! I to przed domem generała Reutta. To dziwne!

Mac Grady zwrócił się do Wilbury'ego

— Generał Reutt mówił to serjo?

— Zupełnie serjo! I powiem panu, iż z tego oświetlenia faktów, w jakiem nam on przedstawił te sprawy, oskarżenie pana wydawało się słusznem.

— Generał Reutt odpowie mi za to!

— Mój Boże. Niech pan nie ma tego za złe generałowi. W sytuacji obecnej ludzie głowy tracą i podejrzewają jedni drugich.

Mac Grady zwrócił zimny wzrok na Wilbury'ego.

— Mnie nie wolno bezkarnie pomawiać o zbrodnię. Mr. Wilbury, miałem zamiar zostać, ale teraz proszę, by pozwolono mi odejść.

Mac Grady skłonił się.

Wilbury wstał.

Spojrzenia ich skrzyżowały się jak szpady zapaśników w pojedynku. Detektyw wytrzymał spokojny, poważny wzrok ministra.

Wilbury wyciągnął rękę do Grady'ego.

— Pan zostanie, mr. Grady. Generał Reutt mówił jedynie w swojem imieniu. powtórzyłem to tylko panu. Niech pan zostanie, a resztę rozstrzygnie przyszłość.

Grady głowę pochylił:

— Niech i tak będzie, — rzekł.

Wilbury polecił zajechać samochodowi. Przy wyjściu Mac Grady zadecydował:

— Jestem wyższy od pana i już jest ciemno, ale to trudno. Dla pewności zamienimy palta i kapelusze.

Wilbury zgodził się w milczeniu.

Od bramy gmachu, aż do drzwiczek limuzyny ustawiono podwójny szpaler policji. Wilbury i Mac Grady przeszli tym szpalerem i wsiedli do limuzyny.

Szoferował policjant, drugi siedział obok niego, ściskając w kieszeni zimną lufę rewolweru.

W drodze do willi ministra, na skrzyżowaniu ulic jakieś auto jadące bez świateł omal nie wpadło na samochód Wilbury'ego. Szofer limuzyny uratował auto od katastrofy tak ostrym skrętem, że samochód wjechał na chodnik.

Owe zaś tajemnicze auto przyspieszyło biegu, zapalając natychmiast światła i mimo pościgu i wystrzałów zdołało umknąć w mroku.

— Zamach pierwszy! — ozwał się Grady.

— Sądzi pan? — zawołał Wilbury.

— Bezwątpienia. Przytomność umysłu szofera ocaliła nas od poważnych obrażeń.

Auto pomknęło dalej.

Gdy zatrzymało się przed jednopiętrową willą, zamieszkiwaną przez ministra, policja, która strzegła willi, otoczyła samochód i uczyniła znów szpaler.

Minister i Grady wysiedli. Pełniący służbę inspektor policji podszedł do ministra, by złożyć raport.

W tejże chwili rozległ się suchy trzask rewolwerowych strzałów.

Jeden!... Drugi!.. Trzeci!...

Jeden z policmanów osunął się z jękiem na ziemię. Mac Grady uchwycił Wilbury'ego za ramię.

— Na ziemię! Na ziemię!

Lecz Wilbury stał nieporuszenie i jedynie ruch ręki w kierunku, skąd padły strzały, oznaczał:

— Tam jest morderca. Aresztujcie!

Po drugiej stronie ulicy, wciśnięty w framugę muru, jak kot gotujący się do skoku na mysz, skurczony, mały Japończyk, karzeł prawie, dzierżył w ręku rewolwer i wysyłał z niego mordercze kule.

Skąd się wziął! Czy wyrósł z pod ziemi?

Tego nie dowiedziano się nigdy.

Kilku policjantów rzuciło się ku niemu. Nie uciekał. Wyprostował się jedynie, wyprężył.

Lufę rewolweru skierował sobie w piersi i gdy już, już wyciągały się po niego ręce rosłych Yankesów, nacisnął cyngiel dwa razy, taksamo spokojnie i miarowo, jak przed paroma sekundami kiedy to mierzył w sekretarza stanu.

Osunął się na kolana i padł na bruk ulicy.

Inspektor znlazł się przy nim momentalnie. Nie żył już. Obszukano ubranie. Nie znaleziono nic. Ani świstka papieru, ani jakiejkolwiek legitymacji

Dopiero w parę godzin później Rudolf von Hartrott czerwonym ołówkiem przekreślił w liście tysiąca, jedno nazwisko. Gdyby inspektor Moran dostał w swe ręce ową cenną listę byłby się przekonał, iż wieczoru tego zginął Japończyk Horamoto, znany w sprzysiężeniu, jako brat Cichy.

Wilbury z Mac Gradym weszli tymczasem do willi Stary służący ministra, Irlandczyk imieniem Patryk drżącemi rękoma odebrał od przybyłych palta

Wkrótce przybył inspektor Moran.

Mac Grady odbył z nim krótką konferencję. W wyniku jej postanowiono, iż willa przez noc całą, otoczona będzie policją.

Inspektor Moran czuwać miał przez noc całą w aucie, które stać miało w pewnej odległości od wili po drugiej stronie ulicy.

Następnie Mac Grady obejrzał dokładnie cały hall, poczem udał się na górę, gdzie minister oczekiwał go w sali jadalnej. Wilbury i Grady byli już po obiedzie, który spożyli w gmachu sekretarjatu.

Obecnie Patryk przygotował herbatę, ciastka i owoce.

Wilbury wskazał z uśmiechem miejsce detektywowi.

— Jesteśmy więc już po drugiej próbie.

— Czeka nas jeszcze trzecia.

Obaj mężczyźni zasiedli do herbaty. Mówili mało. Każdy z nich pogrążony był we własnych myślach.

Wilbury był kawalerem i zamieszkiwał willę sam z jednym tylko służącym W domu panowała denerwująca głucha cisza. Patryk znać przejęty biegiem wypadków usługiwał cicho, chodząc na palcach i z przywiązaniem patrząc na swego pana.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wyścigi konne z totalizatorem w Tarnowskich Górach.

W dniach od 9 do 20 maja rb. odbędą się na torze wojskowym w Tarnowskich Górach wyścigi konne z totalizatorem, urządzane przez Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych w Poznaniu. Imprezę tę popiera Śląski Klub Jazdy Konnej w Katowicach oraz założony niedawno Śląski Związek Hodowców Koni jak również sfery wojskowe, które są gospodarzami toru.

Zamiast podwyżki płacy, wydalenie z fabryki.

Jak donosiliśmy, 16 marca w Ząbkowickiej fabryce szkła zastrajkowało 98 szlifierzy domagających się podwyżki płac. W związku z tem w kilka dni później zarząd fabryki unieruchomił pozostałe oddziały, obecnie zaś wymówił pracę wszystkiem robotnikom. Wymówienie obejmuje 375 robotników.

Śmierć wskutek smyku czyli t. zw. krótkiego spięcia.

W kopalni „Kazimierz" w Sosnowcu w czasie naprawy instalacji elektrycznej jeden z robotników, Marjan Górnik, przecinając miedziany kabel nieizolowanemi nożycami, spowodował t. zw. „krótkie spięcie", przyczem został porażony prądem i poniósł śmierć na miejscu.

Napad na kontrolera urzędu skarbowego w Wilnie.

Na kontrolera urzędu skarbowego w Wilnie Szuberta, który wykrył w przedsiębiorstwie handlowem niejakiego Gołuba fałszywe książki, napadło na wezwanie właściciela przedsiębiorstwa dwóch podejrzanych osobników, którzy wyrwali Szubertowi teczkę z książkami i zbiegli. Władze policyjne aresztowały Gołuba.

Kucharz godzi widelcem w pierś swego przeciwnika.

Kucharz w restauracji Gustawa Buca w Przemyślu 30-letni Jan Janczyszyn, w czasie gwałtownej sprzeczki z bratem swego chlebodawcy Filipem Bucem, rzucił się na niego z trzymanym w ręku widelcem i ugodził go w piersi w okolicę serca. Ciężko rannego odwieziono do szpitala. Kucharz został aresztowany.

W „hotelu samobójców" w Przemyślu znów popełniono samobójstwo.

W hotelu „Wiktorja" w Przemyślu popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru 25 letni strażnik graniczny Jakób Jeleń. Powodem samobójstwa ma być zawiedziona miłość. Nadmienić należy, że wspomniany hotel zyskał nazwę „hotel samobójców". Jest to już bowiem piąty wypadek samobójstwa w tym hotelu w stosunkowo niedługim czasie.

Żydzi z za Oceanu zbierają dolary na instytucje żydowskie w Wilnie.

Grupa żydów zamieszkałych w Chicago zwróciła się do redakcji jednego z czasopism żydowskich w Wilnie z zapytaniem, jakie tutejsze instytucje żydowskie należy poprzeć finansowo, gdyż kolonja żydów pochodzących z Wilna w Chicago zebrała znaczne sumy na ten cel.

Epilog wielkiej tragedji rodzinnej w Łodzi.

Zabiła dziecko i siebie niebezpiecznie postrzeliła

Pisaliśmy swego czasu i wstrząsającej tragedji rodzinnej w Łodzi, mianowicie żona sekretarza starostwa W. Łuczakowska zabiła wystrzałem z rewolweru swą 9-miesięczną córeczkę i sama usiłowała pozbawić się życia. Sprawa ta obecnie znalazła swój epilog przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

Oskarżona Łuczakowa w trakcie składania zeznań oświadczyła, że przed trzema laty wyszła zamąż za Witolda Łuczakowskiego.

Po pewnym czasie zaczął ją zaniedbywać, wreszcie oświadczył jej, że się chce z nią rozwieść, gdyż mu się uprzykrzyła i zamierza poślubić inną kobietę.

Łuczakowska postanowiła więc zakończyć z życiem oraz zabić dziecko, aby się nie męczyło bez matki.

W przeddzień krytycznego zajścia wykradła mężowi rewolwer i nazajutrz gdy wszyscy wyszli, pożegnała się z dzieckiem, płakała nad niem, poczem odwróciwszy głowę w przeciwną stronę dała kilka strzałów i upewniwszy się, że dziecko nie żyje, zamierzała zakończyć z sobą. Strzeliła sobie w skroń i wobec tego, że dogorywała weszła jeszcze do kuchni, napiła się kwasu solnego i potem wszystkiem ocknęła się dopiero w szpitalu.

Po oświadczeniu się psychjatrów, którzy zeznali, iż oskarżona popełniła swój czyn w stanie wielkiego afektu. Już sam prokurator w przemówieniu swem prosił sąd o łagodny wymiar kary. **Sąd wydał wyrok, skazujący Ł. na jeden miesiąc więzienia.**

Paskarskie preludjum do podwyżki cen chleba.

Podwyżka cen mąki żytniej w Warszawie.

Młynarze warszawscy zawiadomili w dniu wczorajszym komisarjat rządu, iż za mąkę żytnią będą liczyć nie jak dotychczas, 50 groszy, lecz 53 grosze za kg.

Podwyżka cen mąki podyktowana jest podwyżkę ceny chleba. W związku z tem obiegają Warszawę pogłoski, jakoby cena chleba miała być podwyższona.

W całym szeregu miast Polski chleb już podrożał.

Ceny chleba w kraju są następujące: Borysław — 56 gr., Warszawa, Stanisławów, Katowice, Mysłowice i Gdynia — 55 gr., Wilno i Baranowicze — 54 gr., Lublin, Tarnopol i Sosnowiec — 53 gr., Białystok, Kalisz, Kraków, Częstochowa i Radom — 52 gr., Poznań, Bydgoszcz Toruń, Grudziądz, Kielce, Łódź, Żyrardów, Łuck i Brześć — 50 gr., Piotrków — 49 gr., Włocławek i Równe — 48 groszy

Zwyżka cen chleba wywołana jest zwyżką ceny żyta.

Z DNIA.

Akord.

Wiesz wszystko o mnie — więc cóż mię obroni,
Gdym jest bezbronny wobec Twoich uszu?
Ty duszę moją widzisz jak w przezroczu,
Ty serce moje trzymasz jak na dłoni.
Choćbym chciał ukryć się w tajemnic toni,
Wiesz wszystko o mnie — więc cóż mię obroni,
Gdym jest bezbronny wobec Twoich uszu?
Pod twoim znakiem dzień mi się zaczyna,
Zasypiam z twoją wizją pod powieką,
Czy jesteś przy mnie, czy jesteś daleko,
Pod twoją ręką gnę się jak trzcina,
Twoją jest każda żywota godzina.
Pod twoim znakiem dzień mi się zaczyna,
Zasypiam z twoją wizją pod powieką.

Henryk Zbierzchowski.

Radujcie się mężczyźni!

Kobiety wybierają „Mister Europę".

Bydgoszcz, w kwietniu.

(z) Kobiety wybierają najpiękniejszego mężczyznę Europy. Szczęściem nie w Polsce: w Kopenhadze. Danja na międzynarodowy konkurs piękności w Paryżu wybrała śliczne dziewczątko, mogące śmiało rywalizować z szczęśliwą wybranką. Niewątpliwie więc znajdzie się Duńczyk, który cały ród męski — jak Europa długa i szeroka — zaćmi swoją urodą.

Ano, zobaczymy.

W Kopenhadze zawiązał się, celem wyboru najpiękniejszego mężczyzny Europy, komitet konkursowy.

Przy wyborach — jak głoszą warunki — decydować mają obok klasycznych rysów urody męskiej (!), również **elegancja, postawa i nienaganny strój.** Sąd stanowić będą przeważnie kobiety.

* * *

Tyle wiadomość o konkursie. Niepodobna jednak przejść nad nią do porządku dziennego.

Kiedy opowiadałem wczoraj o nowym konkursie w gronie znajomych, jeden z nich wybuchnął homerycznym śmiechem. Długo musieliśmy czekać, nim przyszedł do siebie. Ochłonął wreszcie i jął nam tłumaczyć:

— Bo to, widzicie, kobiety zastrzegają się, by były: dobra postawa, elegancja i strój nienaganny. Mają rację Bo jakżeby mężczyzna mógł przedefilować przed niemi np. w stroju Adamowym? Chyba na pośmiewisko. Wyglądałby bowiem, jak połamane zero. Miałyby też kobiety co wybierać!

Mimo usilnych starań, nie zdołaliśmy go przekonać, że są też piękni mężczyźni na świecie.

Chyba wyrok sądu w Kopenhadze przekona niewiernego Tomasza.

„Żegnam ten piękny świat marjonetek i złudzeń".

Do hotelu Metropol przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie przyszedł jakiś mężczyzna lat około 30 i zajął jeden z numerów. Z pozostawionego do zameldowania dokumentu wynikało, iż jest to Michał Iwanow, urzędnik.

Nowoprzybyły rozgościł się w pokoju, umył się, poczem położył się spać. Gdy około godz. 10-ej rano numerowy zapukał do pokoju, chcąc go przewietrzyć odpowiedziała mu głucha cisza. Zapukał raz jeszcze i po chwili usłyszał słaby jęk. Przerażony tem otworzył drzwi i wbiegł do środka pokoju, gdzie oczom jego ukazał się straszny widok. Na łóżku w kałuży krwi z przestrzeloną czaszką leżał Iwanow, ściskając kurczowo rewolwer w dłoni. Zawiadomiono Pogotowie. Przybyły lekarz przewiózł Iwanowa w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. W szpitalu Iwanow, który był już w agonji, skonał, nie zdążywszy udzielić żadnych wskazówek o pobudkach swego rozpaczliwego kroku

Denat zostawił list, który tłumaczy poniekąd rozpaczliwy krok. Oto wyjątek z listu:

„Żegnam ten piękny świat marjonetek i złudzeń. Odchodząc, żałuję mocno, że nigdy już nie będę widział właściwych twarzy ludzi, otaczających mnie dotychczas. W tej chwili czuję że nie zatraciłem wiary w Boga i zachowałem ją do końca. Złudzenia dawały i stwarzały mi swój świat, lecz skoro ten został zburzony, nie pozostaje mi nic innego, jak w ten sposób zakończyć tę nędzną egzystencję".

Zjawiska astronomiczne w kwietniu.

W wieczory kwietniowe niebo przybiera już wiosenny widok. Gwiazdozbiory, które przyświecały nam w ciągu zimy, zapadają pod zachodni horyzont, a na ich miejsce, na wschodzie wyłaniają się nowe.

Coraz to bardziej chyli się ku zachodowi Orjon, najpiękniejszy gwiazdozbiór nieba, oraz Pies Wielki z najjaśniejszą gwiazdą firmamentu, Syrjuszem. Również ku zachodowi skłania się gwiazdozbiór Byka, wraz z Plejadami i Hyadami. Przez zenit przechodzi Wielki Lew, w którym błyszczy gwiazda pierwszej wielkości, Regulus. Na wschodzie coraz to wyżej wznosi się wieczorami konstelacja Panny, z piękną gwiazdą Kłosem, oraz Wolarz — z jasnym Arkturem. Na północnem niebie zachodzi, jak zawsze tylko pewne przegrupowanie gwiazdozbiorów.

Z planet widoczna będzie w kwietniu na zachodniej stronie nieba, w pierwszej połowie miesiąca, Wenus, oraz nieco dłużej od niej — Jowisz. Mars o zmierzchu znajduje się w pobliżu zenitu; zachodzi około północy. O tej samej porze na wschodzie pojawia się Saturn i świeci do świtu.

Dnia 10 kwietnia, o godz. 19 na zachodnim niebie widoczna będzie konjunkcja Księżyca z planetą Wenus, 15-go zaś o godz. 21 — z Marsem. Pomiędzy 19—22 kwietnia pojawią się gwiazdy spadające, t. zw. Lyrydy, promieniujące z pod północnego horyzontu. Są to szczątki komety z r. 1861, obserwowane są w tej postaci już od 2.600 lat.

Księżyc 9 bm. na nowiu, 16 bm. osiągnie pierwszą kwadrę, 23 bm. pełnię. Do obserwacji nocnego nieba najlepiej nadawać się będą wieczory w pierwszej połowie miesiąca.

Kronika gdańska.

Gen. Le Rond przewodniczącym rady nadzorczej Stoczni Gdańskiej.

Większością głosów angielskich, francuskich i polskich wybrano przewodniczącym rady nadzorczej Stoczni gdańskiej francuskiego generała Le Ronda. Stocznia gdańska jest towarzystwem akcyjnym, w którem ma kapitał francuski i angielski po 40% udziału, a kapitał polski i gdański po 10 procent.

Nowowybudowany basen w porcie oddany do użytku publicznego.

Nowowybudowany basen w porcie gdańskim został w ciągu świąt wielkanocnych oddany do użytku publicznego. Jako pierwszy zawinął do tego basenu parowiec niemiecki „Woglinde" z ładunkiem 2500 ton rudy z Barali. Statek został na miejscu wyładowany przez firmę Schenker i S-ka. Oddanie nowego basenu do użytku stanowi dalszy etap rozwoju portu gdańskiego.

Ruch komunikacyjny na Wiśle wstrzymany

Na dolnej i górnej Wiśle na czas, gdy kra idzie, wstrzymany został ruch komunikacyjny. Na terenie Wolnego Miasta wstrzymano także wszelki ruch promowy.

Proces restauratora gdańskiego z kasynem gry w Sopocie.

W najbliższym czasie przed sądem pokoju w Sopocie rozpocznie się ciekawa z punktu widzenia prawniczego sprawa sądowa wytoczona przeciwko kasynu gry w Sopocie przez pewnego restauratora gdańskiego. **Restaurator ten przegrał w kasynie prawie cały swój majątek,** którego wartość sięgała kilkadziesiąt tysięcy guldenów. Zarząd gry w Kasynie **pozbawił go później karty wstępu.** Restaurator utraciwszy możność odegrania się, próbował zaskarżyć zarząd Kasyna o nieprawne postępowanie i ewentualny zwrot przegranej sumy, jednak wszystkie instancje sądowe odrzuciły jego powództwo. Wówczas zrujnowany gracz zasięgnąwszy porady u jednego z adwokatów gdańskich, któremu udało się znaleźć w ustawodawstwie niemieckiem paragraf, podług którego wszelkiego rodzaju darowizny podlegają zwrotowi, o ile ofiarodawca został pokrzywdzony lub popadł w nędzę. Wobec tego że restaurator w czasie prowadzenia gry w Sopocie ofiarował z chwilowo wygranych sum procent do puszek kasynowych, kwoty, które w łącznej sumie wynoszą około 9.000 guld., przeto po raz pierwszy sąd w Sopocie uwzględnił powództwo tego rodzaju i wyznaczył termin rozprawy sądowej.

Polacy za Oceanem.

Stowarzyszenie Wydawców Polskich w Ameryce.

(z) W Buffalo w hotelu Statler odbył się dwudniowy zjazd wydawców następujących pism polskich, wychodzących w Ameryce: Dziennik dla Wszystkich, Dziennik Polski, Dziennik Związkowy, Kurjer Polski, Nowy Świat i Wiadomości Codzienne. Poza tem wydawca Ameryki-Echo, nie mogący z powodu choroby wziąć udziału w zjeździe, nadesłał na piśmie swe polecenia i propozycje.

Wspomniany zjazd był trzeciem z rzędu zgromadzeniem porozumiewawczem wydawców pism powyższych. Tym razem uwieńczony on został powołaniem do życia organizacji, której nadano nazwę „Stowarzyszenia Wydawców Polskich w Ameryce“. Wydawcy wszystkich wymienionych pism weszli do Stowarzyszenia jako członkowie założyciele.

Po przyjęciu przez zgromadzonych ustawy stowarzyszenia, wybrano zarząd, w skład którego wchodzą: prezes — cenzor Sypniewski, wiceprezesi prof. S. J. Zwierzchowski i A. Paryski, sekretarz J. C. Ruszkiewicz (Dziennik dla Wszystkich).

Nowe stowarzyszenie uchwaliło ufundować cokół z biustem prezydenta Hoovera. Cokół stanąć ma w środku pawilonu Polaków zagranicznych na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Wykonanie biustu i podstawy powierzono rzeźbiarzowi Janikowi z Warszawy. W pierwszym dniu zjazdu p. J Ruszkiewicz wygłosił bogato ilustrowany referat o nowoczesnych metodach (sposobach) ogłoszeniowych. W drugim dniu wydawca „Kurjera Polskiego“ prof. Zwierzchowski referował sprawę kooperatywnej obsługi prasowej pism stowarzyszonych.

„Student Polski w Ameryce“.

(z) W kwietniu ukaże się pierwszy numer kwartalnika studenckiego p. t. „Student Polski w Ameryce“. Kwartalnik ten będzie organem Związku Studentów Polskich i będzie poświęcony wyłącznie sprawom życia studentów w Ameryce.

Zbiory Kościuszkowskie w Ameryce

Właściciel zbiorów żąda 50.000 dolarów.

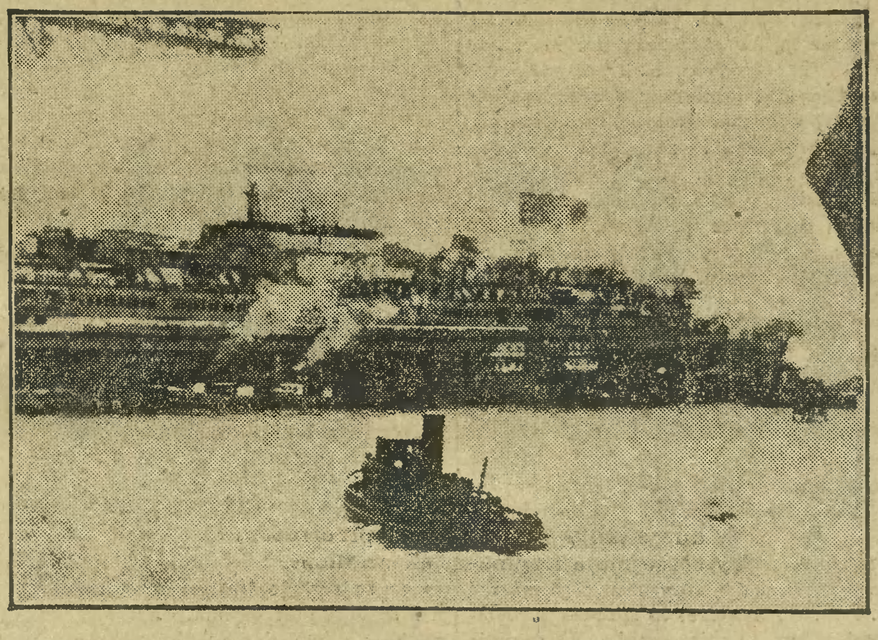
Bydgoszcz, w kwietniu.

(z) Polska prasa w Ameryce rozpisuje się szeroko o pertraktacjach, które prowadzi Fundacja Kościuszkowska z niejakim d-rem Kahanowiczem w sprawie sprzedaży t. zw. **Zbiorów Kościuszkowskich.** Zbiory Kościuszkowskie składają się z 5 części 1) autografów (listów, pisanych własnoręcznie przez, do i o Kościuszce), 2) obrazów olejnych, 3) sztychów, 4) książek, 5) medalów, dekretów i różnych pamiątek. Prócz autografów najcenniejszym przedmiotem jest portret olejny Kościuszki, malowany przez Trumbulla.

Znawcy orzekli, że **zbiory są autentyczne i wartościowe.** Wartość ich przedstawia się tak mniej więcej: autografy 15 tys. dolarów, portrety 10.000, sztychy 3.000, książki 2.000, różne pamiątki 2.000 dolarów. Dr. Kahanowicz żąda za zbiory 50 tysięcy dolarów. Cenę tę uważa Fundacja Kościuszkowska za zbyt wygórowaną i ofiaruje 35.000 dolarów. A i tej sumy nie zdołano jeszcze zebrać wśród Polonji amerykańskiej. Dla Wychodźtwa polskiego w Ameryce wartość zbiorów jest olbrzymia. Życzyćby sobie należało, by Zbiory Kościuszkowskie nie przeszły w obce ręce, tylko by zostały wykupione i umieszczone w biurach Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku.

Dotychczasowe pertraktacje nie dały wyników pozytywnych. Spodziewać się jednak należy, że sprawa w najbliższym czasie zostanie pomyślnie załatwiona.

Pożar okrętu „Europa“.



Wnętrze olbrzymiego statku niemieckiego, spuszczonego na wody w Hamburgu, wypaliło się prawie doszczętnie. Pozostał goły kadłub. Mimo ugaszenia ognia tli się tu i owdzie w zakamarkach, dokąd dotrzeć trudno.

Kto otrzyma w tym roku nagrodę literacką Warszawy?

(z) Zagadnienie bardzo ciekawe, kandydatów, w dodatku zasłużonych, jest bowiem bardzo wiele. Jak wiadomo, w zeszłym roku nagrodę otrzymał Artur Oppman (Or-Ot), poeta Starego Miasta.

W końcu przyszłego tygodnia rozpoczną się posiedzenia sądu konkursowego w sprawie przyznania nagrody tegorocznej. Związki literackie wyznaczyły następujących członków sądu konkursowego: **L. Pomirowski** (Warsz. Zw. Zaw. Literatów), **W. Sieroszewski** (Zrzeszenie Związków), **F. Goetel** (Pen-klub), **St. Miłaszewski** (Tow. Literatów i dziennikarzy polskich), **Ignacy Baliński** (Kasa Literacka), **K. Wroczyński** (Zw. Autorów Dramatycznych), **prof. J. Ujejski** (Uniw. Warsz.). Prócz tego do sądu należą: prezes rady miejskiej poseł Jaworowski oraz dwaj radni, którzy wybrani zostaną po ferjach świątecznych. **Wynik musi być ustalony przed 3-cim Maja.** W dzień ten ogłoszone zostanie nazwisko laureata.

Ogólnopolski turniej szachowy w Królewskiej Hucie.

W Królewskiej Hucie rozpoczął się trzydniowy ogólnopolski turniej szachowy pod protektoratem marszałka Piłsudskiego. W turnieju wezmą udział najlepsi szachiści Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa, Poznania i Śląska. Dla zwycięzców przewidziany jest cały szereg nagród m. in. puhar srebrny. Kierownictwo turnieju objął mistrz szachowy Polski Przepiórka.

„Nagroda“ za wieloletnią pracę.

W drugi dzień świąt Wielkanocnych wydawnictwo Gebethner i Wolff zawiadomiło listownie redaktora **Zdzisława Dębickiego,** iż zwalnia go ze stanowiska naczelnego redaktora „Tygodnika Ilustrowanego“ z dn. 1 lipca br.

Red. Dębicki, prezes Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, długoletni prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich, był przez 31 lat współpracownikiem „Tygodnika Ilustrowanego“, a od lat 17 naczelnym redaktorem tego pisma.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu zarządu syndykatu dziennikarzy warszawskich postanowiono jednomyślnie wystosować do red. Zdzisława Dębickiego pismo z wyrazami solidarności koleżeńskiej oraz porozumieć się ze Zw. Zaw. Literatów celem podjęcia dalszych wspólnych kroków w tej sprawie.

LEON DYMEK.

Metody kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w Niemczech.

(Ciąg dalszy)

Trzyletnie studjum uniwersyteckie w Hamburgu obejmuje następujące grupy:

1. przedmioty pedagogiczne: filozofję, psychologję, zwłaszcza różniczkową, historję wychowania, dydaktykę i pedagogikę ogólną;
2. jeden dowolny przedmiot, objęty programem szkoły powszechnej, dla wyrobienia metody badania naukowego;
3. praktykę szkolną;
4. gimnastykę i przedmioty artystyczne Wyszkolenie praktyczne jest pod kierownictwem jednego z profesorów uniwersyteckich (Dr. Deuchler — Erziehungswissenschaftliches Seminar).

W skład ćwiczeń wchodzą hospitacje, lekcje próbne, poznanie kierownictwa szkołą, urządzania uroczystości szkolnych i zebrań rodzicielskich, prace pomocnicze w koloniach wakacyjnych i schroniskach szkolnych (Schulheime), dalej zapoznanie się z instytucjami opieki nad dzieckiem miasta Hamburga i zagranicą. (Podczas kursu w sierpniu 1928 r. studenci referowali o swoich spostrzeżeniach z dziedziny kolonij wakacyjnych i opieki nad dziećmi).

Doświadczania naukowe, hospitacje, lekcje próbne i ćwiczenia praktyczne odbywają się we wszystkich szkołach powsz. i pomocniczych miasta Hamburga. Na te ćwiczenia są przeznaczone wszystkie 6 semestrów po 14 godzin tygodniowo. Są one w ścisłym związku z teorją naukową i bywają pojmowane jako część studjów, mają charakter naukowy.

Studjum kończy się egzaminem dla wszystkich kandydatów:

a) z pedagogiki,
b) z filozofji i psychologji,
c) z jednego dowolnego przedmiotu naukowego lub artystycznego.

Egzamin jest pisemny i ustny z wymienionych przedmiotów i z praktyki pedagogicznej (bez lekcji próbnej).

Do egzaminu kandydat musi przedłożyć 2 (dwie) prace pisemne domowe, z pedagogiki i z dowolnego przedmiotu; na każdą pracę przeznacza się 6 tygodni. Komisja egzaminacyjna może jednakże zażądać z każdego przedmiotu objętego studjum uniwersyteckiego pracy klauzurowej, na którą przeznacza się najwyżej 3 godziny.

Egzamin ustny obejmuje:
a) pedagogikę,
b) filozofję i psychologję (przyczem kandydat musi wykazać, że studjum w jednym z tych przedmiotów pogłębił),
c) dowolny przedmiot naukowy lub artystyczny.

Opłata za egzamin wynosi 50 mk.

Po ukończeniu studjów odbywa się właściwe przygotowanie zawodowe. Podczas studjów poznał student wszystkie stopnie szkoły powszechnej i jej nadbudowy oraz szkoły pomocnicze i jest upoważniony do wykładania wszystkich przedmiotów w tego typu szkołach. Obecnie istnieje tendencja specjalizacji dla poszczególnych przedmiotów. Po trzyletniej praktyce — conajmniej po 12 godzin tygodniowo i to zasadniczo w szkołach miasta Hamburga — przystępuje kandydat do **egzaminu kwalifikacyjnego,** który mu daje pełne prawo do sprawowania urzędu nauczycielskiego.

Dopuszczenie do egzaminu uzależnia się od następujących warunków:

1. opinja inspektora szkolnego;
2. opinja **grona nauczycielskiego** danej szkoły, w której kadydat pracował;
3. praca pisemna o treści pedagogicznej na temat poprzednio uzgodniony z insp. szkolnym, w której kandydat musi wykazać swe pogłębienie w zagadnieniach pedagogicznych;
4. wykaz w dokształceniu się w pedagogice lub w jednym przedmiocie naukowym;
5. wykaz w dokształcaniu się w jednym przedmiocie artystycznym;
6. ewentualna samodzielna praca naukowa.

W skład komisji wchodzą:

1. jeden senator jako przedstawiciel najwyższej władzy szkolnej;
2. inspektor szkolny;
3. jeden nauczyciel;
4. w **części praktycznej** egzaminu **jeden nauczyciel z grona** nauczycielskiego tej szkoły, w której kandydat pracował. Egzaminatorzy mają tylko głos doradczy. Egzamin ustny odbywa się z pedagogiki, praktyki pedagogicznej i z jednego z przedmiotów artystycznych.

W razie niezdania egzaminu przed upływem 5 lat od pierwszego egzaminu, kandydat bywa zwolniony ze służby szkolnej. Za egzamin kandydat nie opłaca żadnego honorarjum. (Przepisy z 1927 r.).

Podkreślenia godny jest sposób dokształcania nauczycieli w Hamburgu. Otworzono tu w jesieni 1925 r „Instytut dla dokształcania nauczycieli“, będących w służbie szkolnej. Praca w instytucie, prowadzona po południu przez profesorów uniwersytetu i wybitnych uczonych obejmuje zasadniczo zagadnienia z pedagogiki praktycznej, metodyki przedmiotów nauczania, administrację szkolną (zebrania rodzicielskie), doświadczenia nad dziećmi umysłowo upośledzonemi, opiekę nad dzieckiem. Z instytutem organicznie połączona jest 8-kl. szkoła powszechna miejska dla demonstracyj naukowych zarówno instytutu, jakoteż uniwersytetu. Dokształcanie w instytucie nie obowiązuje koniecznie nauczycieli przed egzaminem kwalifikacyjnym.

IV. Nareszcie **czwarty typ kształcenia nauczycieli wytworzyły Prusy** i Mecklenburg-Schwerin. Tu otworzono dwuletnie akademje pedagogiczne na podstawie szkoły ogólnokształcącej jako reformę próbną uzależniając dalsze jej przeprowadzenie od wyniku tej właśnie próby. O tych instytucjach należy coś więcej powiedzieć, albowiem one wywołały żywe zainteresowanie w całym świecie pedagogicznym. Ponieważ te szkoły protegują Prusy — jako największe państwo Rzeszy — przeto byłby to poważny krok ku unifikacji kształcenia nauczycieli w Niemczech.

Cel kształcenia nauczycieli na akademjach.

Rząd pruski wystąpił z obszernie umotywowanym projektem w lecie r. 1925. Minister pruski Becker, właściwy twórca projektu, chciał stworzyć tu zupełnie coś nowego, coś swoiście dostosowanego do celów szkoły powszechnej: „Dzisiejszy uniwersytet — brzmi projekt — którego wytyczną jest i być musi naukowe badanie, nie znalazł dotychczas drogi do uzgodnienia tego postulatu z zadaniem szkoły zawodowej, które nań również włożono, przynajmniej nie w dziedzinie kształcenia nauczycieli szkół średnich. Nie dzięki swemu wykształceniu zawodowemu, lecz wbrew niemu, stali się oni pedagogami przez życie i praktykę. Dlatego władze oświatowe żądają, by pedagogiczne wykształcenie nauczycieli szkół powszechnych odbywało się nie na uniwersytetach, a w specjalnych szkołach zawodowych. Przyszłe Akademje Pedagogiczne muszą się rozwijać według własnego prawa rozwoju. Możemy się odważyć na eksperyment. Nie biurokratyczne przepisy, a tem mniej rezolucje związkowe stworzą nowy sposób kształcenia, lecz genjalne osobistości wychowawców, którym w szeroko zakreślonych ramach należy pozostawić możliwość swobodnego działania.“ Te słowa ministra Beckera rzucają pewne światło na zadanie tej szkoły. Jako cel kształcenia nauczycieli podaje projekt: „Nauczyciel szkoły powszechnej musi być przedewszystkiem uzdolniony do działania jako oświatowiec i wychowawca ludu“. (Volkserzieher u. Volksbildner).

(C. d. n.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Jego Eminencja ks. kardynał Prymas zamianował ks. kanonika Tadeusza Styczyńskiego promotorem institiae Metropolitalnego Sądu Duchownego w Gnieźnie.

Archidiecezja gnieźnieńska.

W administrację oddano ks. Wojciechowi Całce wikarjuszowi w Górze parafję w Blugowie z dniem 20 marca br.; ks. Stanisławowi Kubińskiemu, administratorowi w Czerniejewie parafję w Kwieciszewie z dniem 3 kwietnia br.

Na wikarjat powołano: ks. Feliksa Błażejewskiego z Kwieciszewa do Łabiszyna z dn. 3 kwietnia br.; ks. neopresbytera Feliksa Małeckiego na drugi wikarjat przy kościele Św. Mikołaja w Inowrocławiu.

Archidiecezja poznańska.

Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI. zamianował w dniu 30 stycznia br. ks. kanonika dr. Władysława Hozakowskiego, oficjała Metropolitalnego Sądu Duchownego i profesora seminarjum duchownego, pronotarjuszem apostolskim ad instar participantium.

W administrację oddano: ks. L. Kurpiszowi, proboszczowi w Chodzieży, nowoutworzoną parafję Św. Ignacego w Piotronkach, z dniem 31 marca br.

Na wikarjat powołano: Ks. Marjana Jezierskiego z Ostrowa na pierwszy wikarjat w Krotoszynie z dniem 16 marca br., ks. Aleksandra Sterczewskiego, wikarjusza przy kościele Św. Mikołaja w Inowrocławiu na pierwszy wikarjat w Ostrowie z dniem 15 marca br.

SOLEC KUJAWSKI. Miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 17, w lokalu p. Kurka. Nastąpi wręczenie dyplomu członka honorowego p. rektorowi Bandurskiemu.

Koronowo.

Zabawa Tow. Powst. i Woj. W drugie święto wielkanocne urządziło tut. Tow. Powstańców i Wojaków zabawę w sali w Grabinie; udała się ona nader pomyślnie. Sala była przepełniona, nie brakło wojskowych, przebywających na urlopie świątecznym w Koronowie. W głównej mierze przyczyniła się do tak wesołej zabawy dobrze zgrana orkiestra miejsc. Tow. Wojackiego, która tym razem wzbogaciła swój repertuar pięknymi polskimi marszami i tańcami. Orkiestra ta składa się wyłącznie z pracowników więzienia karnego w Koronowie, którzy jednocześnie są członkami Tow. Powst. i Wojaków, to też w głównej mierze należy się wielkie uznanie naczelnikowi więzienia karnego p. Gajowi za popieranie tak ważnej dla całego P. W. orkiestry.

Nakło.

Przedstawienie. Drużyna Harcerska im. Adama Mickiewicza urządza w niedzielę dnia 7. bm. w sali Strzelnicy przedstawienie amatorskie. Odegrany będzie „X. Pawilon“ z czasów powstania oraz „Forteca“ dramat w 3 aktach z życia harcerskiego.

Kradzież pszenicy. P. Biniakowskiemu, właścicielowi maj. Nakło skradziono ub. tygodnia ze śpichrza około 20 centnarów pszenicy. Dzięki energicznym dochodzeniom skradzioną pszenicę odnaleziono u pewnego handlarza zbożem przy ulicy Dąbrowskiego, złodziejami byli robotnicy p. B. których osadzono w areszcie.

Pobicie. W ub. niedzielę synowie p. U. napadli wieczorem na mistrza krawieckiego p. K. z Osieka na ulicy Hallera i dotkliwie go pobili, tak iż napadnięty stracił przytomność. Sprawa ta znajdzie swój epilog w sądzie.

Pękła rura wodociągowa przy ulicy Dąbrowskiego, wskutek czego miasto było bez wody przez jeden dzień.

Zebranie Związku Inwalidów Wojen. oraz wdów i sierot odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. w lokalu p. Graczykowskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Wyrzysk.

Rozwój Banku Ludowego. W ubiegłych dniach odbyło się w sali hotelu „Domu Polski“ w Wyrzysku doroczne walne zgromadzenie członków Banku Ludowego w Wyrzysku. Zebranie zagaił i przewodniczył mu prezes rady nadzorczej p. Kazimierz Nowacki, dyr. Rolnika, z Osieka. Szczegółowe sprawozdanie z działalności i położenia spółdzielni zdał członek zarządu p. dyr. Misiak. Ze sprawozdania tego wynikało, że obroty ogólne wynosiły przeszło 5,200.000 zł, członków było 603, udziały wpłacone wynosiły blisko 38.000 zł, wkłady przeszło 97.000 zł, fundusze własne około 36.500 zł; pożyczek udzielono członkom przeszło 1,557.000 zł, z których odpłacono przeszło 1,329.000 zł, tak, że stan pożyczek wynosił z końcem roku 1928 przeszło 228.000 zł. Po wyczerpującem sprawozdaniu zarządu i rady nadzorczej, jednogłośnie przyjęto bilans oraz udzielono tak zarządowi jak i radzie nadzorczej prawem przepisanego pokwitowania. W toku zebrania wygłosili dłuższe referaty: pp. Czerwiński, kierownik szkoły w Osieku, na temat: „Drobne oszczędności szkolne“, Woronowicz Franciszek z Wyrzyska na temat: „Unja Związków Spółdzielczych, jej skład i zadanie“, dyr. Misiak z Wyrzyska na temat: „Etatyzm“ oraz na temat „Znaczenie moralne oszczędności“.

Szubin.

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Stow. Młodzieży Polskiej. W ostatnim czasie praca w Stow. Młodzieży bardzo kulała. Przypisać to należy w głównej mierze nikłemu poparciu Stowarzyszenia przez miejsc. obywatelstwo, wskutek czego młodzież była zniechęcona. W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie stowarzyszenia, które zagaił prezes p. Kałamaja. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie ks. patrona Mencla. Po przywitaniu członków patronatu pp. insp. Fabianowskiego, M. Krygiera, K. Dypczyńskiego, burmistrza Grussa i Koniecznego oraz wszystkich członków w liczbie około 60 osób, ks. patron Mencel przedstawił zebranym ważność pracy członków zarządu. Skład nowego zarządu jest nast.: prezes p. Teofil Ciesielski z Wolwarku, sekretarz p. Wład. Pawełczak z Wolwarku, skarbnik p. Karabasz Stanisław z Szubina, bibljotekarz p. Wład. Musiał z Szubina, naczelnik p. Józef Domagała, gospodarz p. Zagrodzki, zast. prezesa p. Kałamaja Hieronim, zast. sekr. Majewski Roman, zast. naczelnika p. Maćkowiak Jan. Do komisji rewizyjnej wybrano z patronatu pp. K. Dypczyńskiego i M. Krygiera, z członków p. Leszko. Chorążym pozostał p. Sobota. Przyjęto na członków pp. Hrynkiewicza i Leszko oraz na kandydatów pp. Nawrockiego i Preissa. W wolnych głosach zabrał głos p. Gruss, przedstawiając zebranym stare niedomagania w stowarzyszeniu, następnie wspomniał o konieczności należenia do P. W. i W. F., w której to sprawie przemawiał również insp. Fabianowski. W sprawie placu szkolnego oraz boiska miejskiego przemawiali pp. insp. Fabianowski, K. Dypczyński i p. Domagała. Następnie członek patronatu p. M. Krygier wspomniał o śmierci znanego marszałka Francji, Polski i Anglji, Focha. Pamięć zmarłego marszałka uczczono przez powstanie z miejsc.

Echa wypadku samochodowego.

Donosiliśmy już o nieszczęściu samochodowem pod Szubinem. O przyczynie katastrofy dowiadujemy się, co następuje: naprzeciw samochodu ciężarowego pod Szubinem ukazała się furmanka chłopska. Szofer, a zarazem użytkowiec auta widząc, że furmanka zajmuje prawą stronę, chciał ją wyminąć i musiał zboczyć na latówkę, pokrytą rozmokniętym śniegiem. Przy zjeździe na ową latówkę samochód zarzucił, dostał się w wiraż. W ostatnim momencie, gdy sytuacja była prawie że opanowana, zarzuciło tyłem na drzewo, dając równocześnie przeciwny kierunek przodowi samochodu, który po raz drugi uderzył o drzewo.
Tempo samochodu było małe, gdyż dochodziło do 30 klm. na godzinę, mimo to skutki były bardzo nieszczęśliwe. Samochód nie był ubezpieczony.

Stan drugiego rannego, syna śp. Bajzerta nie jest wcale groźny. Uległ on jedynie poranieniom na twarzy i ogólnemu wstrząsowi.

Żnin.

Oddz. Pałucki Polsk. Tow. Krajozn. Odbyło się tutaj organizacyjne zebranie Pałuckiego Oddziału P. T. K., zwołane przez specjalnie w tym celu wybrany komitet. Żałować tylko należy, że piękna ta inicjatywa zdołała zainteresować zaledwie 16 osób, co niezbyt pochlebne świadectwo wystawia mieszkańcom Żnina. Jednakże nowo wybrany zarząd żywi nadzieję, że piękne cele P. T. K. zdołają wkrótce przyciągnąć tych, którzy miłują piękno ziemi ojczystej. Zebraniu przewodniczył burm. p. Bukowski. Obszerny referat o organizacji i celach P. T. K. wygłosiła p. Kiernicka. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku, której zebrani przyszli do jednomyślnego przekonania, że utworzenie Tow. Krajozn. w Żninie, jako głównem ognisku Pałuk, jest konieczne. Zarządzono zatem wybory, na mocy których weszli do zarządu nast. pp.: prezes: burm. p. Bukowski, wiceprezes: dyr. gimn. p. Słomka, sekretarz: naucz. p. Kiernicka, skarbnik: nacz. Kasy Skarbowej p. Gapik.

Inowrocław.

Z obchodu „Zdroju“. Miejsc. klub sportowy pod nazwą „Zdrój“ obchodził w dniu 1 bm pięciolecie swego istnienia. Rano członkowie Klubu utworzyli pochód z orkiestrą 59 p. p. do kościoła, gdzie po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru. Chrzestnymi rodzicami byli: p. Kozłowiczowa z radcą Reszką, p. Halina Knastówna z dyr. gimn. p. Augustakiem i dyr. Leszkowska z majorem Wojtowiczem. W południe w sali Parku Miejskiego odbyło się uroczyste zebranie pod przewodnictwem p. dyr. Augustaka. Po przemówieniach różnych przedstawicieli władz i towarzystw wiceprezes Klubu p. Z. Michalski odczytał sprawozdanie z działalności Klubu za ubiegłe pięciolecie, poczem wbijano gwoździe pamiątkowe i zakończono zebranie wspólną fotografją. Wieczorem odbyła się zabawa, która w wesołym nastroju trwała do rana.

Mamlicz.

Z życia Tow. Powst. i Wojaków. W Tow. Powst. i Wojaków zaszły pewne zmiany w zarządzie ze względu na przeniesienie służbowe nauczyciela Zandera do Barcina. Sekretarzem wybrano p. Klucza Czesława a p. Stanisława Dąbrowskiego, nowego nauczyciela — referentem oświatowym towarzystwa. Stwierdzić należy, iż Tow. Powst. i Woj. coraz bardziej się rozwija, dzięki usilnej pracy zarządu z prezesem na czele, a więcej jeszcze dzięki zgodnej współpracy całego obywatelstwa miejscowego. Na ostatniem zebraniu wstąpiło do towarzystwa 5 nowych członków tak, że towarzystwo liczy obecnie około 50 członków. Towarzystwu życzymy w dalszej pracy „Szczęść Boże“.

Wągrowiec.

Spłoszone konie. W tych dniach spłoszyły się konie p. Torzewskiego z Łazisk przed autem, przyczem za miastem już przewrócił się wóz, a p. Torzewski uległ ogólnym obrażeniom. Zawezwany lekarz p. dr. Rawicz-Kolasiński, po obandażowaniu przewiósł p. Torzewskiego do szpitala.

Podobny wypadek zdarzył się we wtorek przy ulicy Bydgoskiej przyczem samochód i konie rozbiły płot ogrodu. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było, pokaleczony został koń, samochód zaś uszkodzony.

O estetyczny wygląd miasta. Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wydał obwieszczenie w sprawie estetycznego wyglądu miasta. W szczegółach dotyczy to obwieszczenie tynkowania domów, czystości na podwórzu, ustępie oraz umieszczenia na każdym podwórzu masywnego śmietnika.

Teatr Wielkopolski. W sobotę dnia 6. bm. wystąpi w Nowej Strzelnicy o godz. 20 zespół Teatru Wielkopolskiego z „Koroną z papieru“ Nawrockiego.

Gołańcz.

Walne zebranie Banku Ludowego. W tych dniach odbyło się doroczne walne zebranie Banku Ludowego, w lokalu p. Kowalewskiego; zagaił je i przewodniczył mu prezes Rady Nadzorczej p. Sołtysiński z Czeszewa. Jako gość przybył dyrektor Banku Polskiego p. Gawroński. Sprawozdanie z zarządu wygłosił dyr. p. Mańkowski a sprawozdanie Rady Nadzorczej p. Sołtysiński. Ze sprawozdań wynika, że Bank Ludowy w Gołańczy istnieje już od 56 lat. Obrót ogólny w dochodach i rozchodach zamyka się sumą 9492,37 zł. Bank przyjmuje wkłady krótko- i długoterminowe za oprocentowaniem od 6 do 12 proc. Od depozytu walnego zebrania uchwaliło 10 proc. Ustępujących członków zarządu pp. Bonikowskiego, Bojarskiego i Remleina wybrano powtórnie.

MARGONIN. Akademja papieska. W palmową niedzielę urządzono w sali p. Binaszkiewicza akademję ku uczczeniu Ojca św. Urządzający tę akademję nie wystarali się nawet o podobiznę papieża i nie troszczyli się zupełnie o to, by salę, która jeszcze z karnawału obwieszona była różną pstrokacizną, przystosować choćby trochę do tak poważnej uroczystości. Po odśpiewaniu pieśni przez chór kościelny i wygłoszeniu krótkiego przemówienia przez ks. proboszcza, nie pomyślano nawet o wysłaniu depeszy hołdowniczej do Rzymu, lecz ni stąd ni zowąd poczęto omawiać w bardzo niesmaczny sposób osobiste sprawy pewnych osób tu na miejscu. Wywołało to żywe protesty ze strony licznych słuchaczy.

KROTOSZYN. Jarmark. Jarmark kramny i na konie i bydło odbędzie się w mieście Krotoszynie dnia 9. bm.

ŚMIGIEL. Pogrzeb ś. p. J. Abta. Odbył się tu pogrzeb ś. p. Abta, b. wiceburmistrza i honorowego obywatela m. Śmigla.

Sąsiedzi plotkowali tak, że żona usiłowała się otruć. Mieczysław R. z Ostrowa, pow. szamotulski wyjechał do Ameryki w pogoni za dolarami. Obecnie powrócił do wioski rodzinnej. Źli sąsiedzi poczęli mu znosić przeróżne ploteczki o rzekomej zdradzie „słomianej wdowy“. Kobiecina tak wzięła to do serca, iż postanowiła otruć się i w czasie nieobecności małżonka wypiła buteleczkę esencji octowej. Odwieziono ją do szpitala w Szamotułach, gdzie przepłukano desperatce żołądek.

Warszawski kasiarz na występach w Wągrowcu.

Do biura hotelu Karola Szostaka w Wągrówcu włamali się kasiarze, którzy po rozpruciu kasy ogniotrwałej skradli 2.500 zł. gotówką. Natychmiast zarządzone dochodzenia za włamywaczami ujawniły, że byli nimi Podwątrasiewicz Franciszek, vel Wątrasiewicz, zam. w Warszawie, i wspólnik jego Kasica Antoni, zam. w Runowie (pow. wągrowieckiego). Kasica przyznał się do winy — Podwątrasiewicz zdołał zbiec. Jak się okazuje, jest on poszukiwany przez policję śledczą w Warszawie.

Chciał żonę wpędzić do grobu.

Stęszewo, dn. 5. 4.

Przed pół rokiem umarła tu nagle p. Skrzypczakowa, z domu Hetmańska. Zawezwany wówczas lekarz, stwierdził zapalenie kiszek. Pogrzeb odbył się i zdało się, że wszystko w porządku. Tymczasem w mieście utrzymywała się uporczywa pogłoska, że Skrzypczakowa została bestjalsko otruta przez swego męża.

Motywem otrucia była, jak głoszą, nienawiść męża do żony. Żona była w odmiennym stanie. Mąż chciał to usunąć, bił żonę przy każdej sposobności, a w końcu zmusił ją przez bicie do wypicia jakiegoś nieznanego płynu.

Obecnie pod wpływem wielu poszlak, odbyła się sekcja zwłok przez specjalną komisję. Ciało umarłej było całe czarne.

Z POMORZA.

WĄBRZEŹNO. Pożegnanie patrona Katol. Stow. Młodzieży Żeńskiej. W święto Wielkanocy odbyło się pożegnanie ks. Gdańca, patrona Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, który odchodzi jako administrator parafji Orzechowo. Ks. proboszcz Zakryś jako protektor towarzystw, wręczył ks. patronowi Gdańcowi dyplom za jego niezmordowaną pracę w towarzystwach.

BRUSY. Ślub. W ub. wtorek, dnia 2 bm. odbył się w tut. kościele parafjalnym ślub nauczycielki p. Walerji Platównej z p. A. Drążkowskim z Kosobud. Uczta weselna odbyła się u pp. Platów w Brusach. Młodej parze życzymy na nowo obranej drodze życia „Szczęść Boże“.

Poturbował staruszków za rzekome czary.

Z Działdowa donoszą:

W Krasnołące żyje dwoje staruszków Ż., z których on jest niewidomym, a ona niedomaga na nogi. Pielęgnowaniem staruszków zajęła się bezinteresownie żona robotnika T. Pewnego dnia robotnikowi T. zmarło dziecko, a wkrótce potem zachorowała mu żona. Strapiony mąż, zamiast zwrócić się do lekarza, udał się do pewnej znachorki do Działdowa, która orzekła, że żona jego jest oczarowana. Wobec takiego dictum, ów robotnik poszedł do swych sąsiadów, ułomnych staruszków i zamknąwszy za sobą drzwi na haczyk, obił staruszkę, a niewidomego, który swą żonę chciał bronić, także poturbował. Krewkim robotnikiem zajęła się policja.

Tragiczna śmierć dziecka.

Przechowo, dn. 5. 4.

Przy rzecze Czarna Woda (Wda) przepływającej przez wieś Przechowo w pow. świeckim bawiło się kilkoro dzieci. Dwoje z nich nagle przez nieuwagę wpadło do rzeki. Na krzyk dzieci nadbiegła natychmiast pomoc, lecz niestety, zdołano uratować tylko jedno dziecko.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 5. bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 5. bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 6 i w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 8 wieczorem na scenie naszej wystąpi gościnnie ulubienica naszej publiczności, świetna artystka operetkowa p. Janina Leonowicz, kreując pełną czaru rolę głównej bohaterki melodyjnej operetki Stolza „Pajacyk", której sukcesy przezeszłoroczne pozostawiły tyle niezapomnianych wrażeń artystycznych.

Czyj chłopczyk? W miesiącu sierpniu ub. roku na rynku w Kielcach znaleziono chłopczyka w wieku 2 i pół roku, chodzącego bez opieki, w granatowem ubranku, w czarnych pończochach i czarnych trzewikach. Pod pachą miał koszulkę i pudełko małe oraz kartkę z napisem, iż chłopczyk ma lat 2 i 5 miesięcy, jest ochrzczony tylko z wody i na imię mu „Miecio". Chłopiec ten używał w mowie wyrazów niemieckich i zachodzi przypuszczenie, że dziecko jest nieślubne i porzucone przez którąś z robotnic powracających z robót sezonowych do Niemiec. Dziecko znajduje się obecnie na wychowaniu u Dudek Kazimiery dozorczyni domu nr. 13 przy Rynku w Kielcach. Jakiekolwiek wiadomości mogące wyjaśnić pochodzenie dziecka, proszę kierować do komisarjatu I. P. P. Toruń-Śródmieście.

Stypendjum dla Pomorzanki. Zarząd okręgowy Czerwonego Krzyża w Toruniu ma zamiar wysłać na kurs dwuletni pielęgniarstwa do Warszawy jedną stypendystkę. Reflektantki zechcą składać podania najpóźniej do 10. bm. w kancelarji zarządu okręgowego P. C. K. ul. św. Jakóba nr. 7. Wpisowe na ten kurs dla słuchaczek wynosi 100 zł. oplata miesięczna 50 zł za co słuchaczki otrzymują pomieszczenie i całkowite utrzymanie.

Zebranie Zw. Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 7. bm. o godz. 13 w lokalu p. Pawlikowskiego, ulica Chełmińska 11. Obecność wszystkich członków konieczna.

Apel do cechów toruńskich. By oddać ostatnią przysługę ś. p. Franciszkowi Konkolewskiemu mistrzowi stolarskiemu, niestrudzonemu organizatorowi rzemiosła na Pomorzu, długoletniemu komisarzowi Izby Rzemieślniczej z pod którego oceny wyszły setki dziś pracujących cechmistrzów — stawią się wszystkie cechy m. Torunia i najbliższych okolic wraz ze sztandarami dnia 5 (piątek), bm. o godz. 15,45 przed kościołem św. Jana, celem gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie.

Kradzieże. Wojciechowski Czesław, zam. przy ulicy Kościuszki 40 a, zgłosił kradzież z włamaniem koca, kompletu kluczy do samochodu i innych drobnych rzeczy wartości 50 zł. — Jasiński Bolesław, zam. przy ulicy Kilińskiego 1 zgłosił kradzież roweru. — Grabowski Jan, zamieszkały przy ulicy Grudziądzkiej 9, zgłosił kradzież futra wartości 400 zł.

Wisła wyrzuciła zwłoki ś. p. Górskiej.

Donosiliśmy, iż w styczniu z mostu toruńskiego rzuciła się do Wisły młoda kobieta, żona fryzjera w Toruniu. Dopiero teraz Wisła wyrzuciła zwłoki desperatki już bardzo zniekształcone.

Żywa pochodnia na ulicach Torunia.

Ślusarz Kamiński Bolesław, zatrudniony w firmie Rausch, usiłował wylać z miski palący się benzol, przyczem oblał się nim tak, iż cały stanął w płomieniach. Nie mogąc ognia sam ugasić, wybiegł z krzykiem na ulicę gdzie p. Rutkowski Czesław, właśc. hurtowni skór przyszedł nieszczęśliwemu z pomocą, gasząc ogień swojem własnem futrem. Nieszczęśliwemu, który odwieziony został do szpitala, pierwszej pomocy udzielił dr. Targowski. Odniósł on poważne poparzenia twarzy, szyi i rąk.

Śmierć pod kołami samochodu.

Dnia 4. bm. w godzinach przedpołudniowych jedna z taksówek toruńskich zdążających na Bydgoskie Przedmieście najechała przy ul. Szopena na przechodzącą p. Piasecką, żonę adjutanta gen. Pasławskiego, która po odwiezieniu do szpitala i niebawem zmarła. Szofera który stał się powodem śmierci młodej kobiety, liczącej zaledwie 23. lata, aresztowano.

Zabito człowieka w kłótni o marnego papierosa.

Szamotuły, dn. 5. 4.

Tutejszy powiat nabył w powiecie czarnkowskim kilkanaście mórg dla wydobycia kamieni polnych do naprawy naszych dróg powiatowych. Przy wydobyciu kamieni, zatrudniono cały szereg ludzi a kierownikiem pracy tej był Chryzostan Gwizdał.

Pomiędzy robotnikami, zatrudnionymi w pewnej firmie drzewnej, a robotnikami, zatrudnionymi pod kierownictwem Gwizdała, powstał spór. Robotnicy z firmy drzewnej zarzucali robotnikom Gwizdały, niewłaściwe postępowanie co do nabycia papierosa. Spór pomiędzy nimi doszedł tak daleko, że robotnicy firmy drzewnej przystąpili do robotników p. Gwizdała i rozpoczęli bójkę. Gwizdał wszedł pomiędzy nich i zawezwał obcych robotników do natychmiastowego opuszczenia miejsca, które nieprawnie przekroczyli. Oburzeni wezwaniem Gwizdała, porwali kamienie i obrzucali ga nimi w ten sposób, że potłukli do nieprzytomności. G. na drugi dzień wyzionął ducha. Jednego z morderców aresztowano i odstawiono do więzienia, a drugi zbiegł do Niemiec, lecz został podobno już ujęty.

Grudziądz.

Kat. Stow. Polek (Czytelnia dla Kobiet). Miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 7,30 w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczem. Na porządku obrad: 1) „Wskrzeszenie Państwa Kościelnego", referat, 2) „Matka a dziecko", I. część z cyklu wykładów wygł. p. Kruszonowa, 3) część koncertowa, 4) okólnik K. Z. P., 5) ważne komunikaty bieżące i wolne głosy — Bibljoteka otwarta 2 godziny przed rozpoczęciem posiedzenia — wpisywanie członkiń oraz odbieranie składek przed posiedzeniem. O jak najliczniejszy udział członkiń oraz gości uprasza zarząd.

Walne zebranie Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej. Walne zgromadzenie członków Kasy Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczej odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. w Grudziądzu o godz. 11 przed poł. w sali „Domu Towarzystw" daw. „Bazar" przy ul. Moniuszki 8, z nast. porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór marszałka, 2) sprawozdanie zarządu z rozwoju i działalności Kasy; 3) sprawozdanie cyfrowe i zatwierdzenie bilansu, zamkniętego na dzień 31 grudnia 1928 r.; 4) sprawozdanie organów rewizyjnych i udzielenie zarządowi absolutorjum; 5) zasady budżetowania na rok 1929; 6) ustalenie najwyższej sumy zadłużenia kasy; 7) przystąpienie Kasy na członka Spółdzielni Mleczarskiej w Grudziądzu; 8) wybór czterech członków rady nadzorczej; 9) wolne wnioski.

Odwołanie. Termin 14-dn. instruktorskiego kursu w. f. i p. w. Katol. Związku Młodzieży Polskiej, który miał się rozpocząć już w dniu 3 kwietnia br., został przesunięty. O nowym terminie uwiadomi się kursistów specjalnym okólnikiem.

Kino „Orzeł" wyświetla film p. t. „Za głosem serca", jako nadprogram „Szansonistki".

Kino „Apollo" wyświetla wspaniały melodramat p. t. „Jedynaczka pułku". Oprócz tego bogaty nadprogram. Wkrótce ukaże się na ekranie w „Apollo" wspaniały dramat p. tyt. „Madame Recamier".

Kino „Nowości" wyświetla sensacyjny film p. t. „Pod maską bandyty" z Tom Mix'em w roli głównej. Jako nadprogram dwie wesołe komedyjki p. t. „Kangur detektywem" i „Zakopane skarby".

Za kiełbasę i 15 złotych chciał zabić człowieka.

Zbąszyń, dn. 5. 4.

18-letni parobek H. Kaczmarek z Jastrzębska -Starego napadł na drodze publicznej na robotnika Walentego Rutena. Aresztowany Kaczmarek przyznał się, iż chciał zabić Rutena, aby ten nie zdradził go. Bandyta bardzo ciężko poranił R. i zabrał mu 15 zł. i ½ funta kiełbasy. Zbrodniarza osadzono w więzieniu w Zbąszyniu.

Gostyczyn.

Wybór sołtysa. Dnia 1 bm. odbyły się w Gostyczynie, w hotelu p. Komorowskiego, wybory do Rady gminnej. Głosujących było 22. Wystawiono jedną tylko polską listę. To też jednogłośnie wybrano powtórnie sołtysem p. Piotra Mroza, I. ławnikiem wybrano rolnika Jana Roścjiž Rościenalskiego, II. ławnikiem kierownika banku p. Franciszka Hoppe'go, zastępcą ławnika wybrano mistrza murarskiego p. Rybaka.

Gniew.

Kasa Skarbowa ogłasza. Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby załatwianie interesentów w Kasach Skarbowych kończyło się na 1 i pół godziny przed upływem normalnych godzin urzędowania (w soboty na jedną godzinę). Komunikując o powyższem, Kasa Skarbowa uprasza publiczność o zastosowanie się do tego zarządzenia i o załatwienie swych spraw w Kasach Skarbowych w godzinach rannych, gdyż po upływie wyznaczonego czasu Kasa Skarbowa żadnych interesentów załatwiać nie będzie mogła.

Tczew.

Aresztowano sprytnego przemytnika kokainy.

Urzędnicy celni w Tczewie zatrzymali jednego z podróżnych, który, jak się okazało, był zawodowym przemytnikiem kokainy. Przy aresztowanym znaleziono większą ilość kokainy którą usiłował sprzedać w Tczewie za 700 guldenów. Kokainę skonfiskowano, a przemytnika osadzono w areszcie.

Ożywienie w porcie gdyńskim.

(AW) Po dłuższej [illegible] ło się w porcie gdyńskim znowu ożywienie. Wczoraj przybyły dwa statki po ładunek węgla i jeden z ładunkiem saletry. Wypłynęły zaś cztery statki z ładunkiem węgla i jeden z drobnicą.

O drogi wodne na Pomorzu.

(Rozmowa z p. Jerzym Ossolińskim, naczelnikiem wydziału Komunalnego Banku Gospodarstwa Krajowego).

W numerze 74 „Dziennika Bydgoskiego" zamieściliśmy sprawozdanie z posiedzenia „Towarzystwa propagandy budowy dróg wodnych w Polsce". Zadania instytucji mają doniosłe znaczenie, również dla Pomorza, dla tego zwróciliśmy się do p. Jerzego Ossolińskiego wybranego prezesem Komisji, która ma przedstawić kandydatów do Zarządu na najbliższem zebraniu.

— Celem Towarzystwa — oświadczył p. Ossoliński — jest uświadamianie społeczeństwa co do konieczności współpracy z rządem w kierunku rozbudowy dróg śródlądowych i wodnych, i wykorzystanie ich. Zadania nasze obejmują także propagandę przeprowadzenia kanałów.

— Jak przedstawia się dotychczas działalność Towarzystwa?

— Wydaliśmy szereg broszur o utworzeniu magistralnych dróg wodnych łączących Mińsk, Poznań, Grodno, Białystok z Warszawą i Śląskiem, dalej z Płockiem, Toruniem, Bydgoszczą, Łuckiem, Lwowem i t. d. W ciągu pięcioletniej działalności pozyskaliśmy kilkadziesiąt związków komunalnych, sto kilkadziesiąt instytucyj i czterysta firm przemysłowych i handlowych oraz tysiąc kilkaset członków. Przeprowadzeniem dróg wodnych w Polsce interesują się także zagranicą. W 1926 r. zjechała do nas delegacja międzynarodowa, która badała warunki budowy i osuszenia Polesia.

— Czy władze państwowe idą na rękę Towarzystwu?

— Naogół słabo. Nie mamy subwencji. możemy tylko liczyć na składki członków, w następstwie czego działalność kuleje. Na ostatniem walnem zgromadzeniu wybrano komisję, której zadaniem jest przedstawić kandydatów do przyszłego zarządu, posiadających odpowiednie wpływy, zdolnych dla idei, wypisanej na sztandarze naszym, zjednać czynniki rządowe i społeczne.

Zapragnęliśmy jeszcze dowiedzieć się o skali zainteresowań Towarzystwa Pomorzem.

P. Ossoliński odparł:

— Towarzystwo uzyskało poparcie pomorskiego starostwa krajowego, miasto zaś Toruń zaprowadziło udziały członkowskie. Zagadnieniu dróg wodnych na Pomorzu poświęciliśmy broszurę M. Wojtkiewicza (Wisła Pomorska).

A. S.

Samochód w życiu gospodarczem.

Ameryka, będąca królestwem samochodów, przeprowadza nadzwyczaj staranne i wielostronne badania nad samym przemysłem samochodowym i jego rolą w życiu ogólno-gospodarczem. Badania te są przeprowadzane nietylko przez czynniki państwowe lub komunalne, ale każda większa firma przemysłowa prowadzi u siebie szczegółową analizę wszelkich przejawów w swojej gałęzi przemysłu. Przodują w tem firmy amerykańskie, które prześcigają się nawzajem w publikowaniu jak najbardziej dokładnych i bezstronnych danych o rzeczywistym stanie rzeczy.

Ciekawe dane podaje ostatnio Biuro Badań Naukowych General Motors Corporation. Dane te dotyczą ostatniego dziesięciolecia rozwoju automobilizmu w Ameryce. I tak w roku 1918 liczba sprzedanych samochodów amerykańskich wynosiła 1.170.686 wozów — wartości 1.236.106.917 dolarów. A w roku 1928 liczba sprzedanych samochodów wzrosła do 4.600.000 wozów, których wart. przekroczyła 3.500.000.000 dolarów. Te nadzwyczajne rezultaty odbiły się nietylko na przemyśle samochodowym. Oprócz ciągłego rozwoju i doskonalenia się samej produkcji samochodowej, wiele innych gałęzi przemysłów pokrewnych musiało, chcąc niechcąc zastosować się do niespotykanego dotychczas w innych dziedzinach przemysłowych postępu.

Śmiało więc można zaryzykować twierdzenie, że przemysł samochodowy zmusił inne gałęzie przemysłu do szybszego zastosowania najnowszych zdobyczy techniki.

Ale nietylko w przemyśle możemy zaobserwować wpływ samochodu. Wpłynął on również na podniesienie wartości ziemi, szczególnie parceli, położonych w pobliżu miast, gdyż zniwelował znakomicie pojęcie odległości. To, co dla piechura, czy nawet pojazdu konnego było dużą, całodzienną czasami wyprawą, zatraciło zupełnie te cechy z chwilą wprowadzenia samochodu.

Odległości 20—30 kilometrowe zrównały się z odległościami 1—2 kilometrowemi. Jadący samochodem nie odczuwają różnicy, czy jedzie 5, 10 czy 30 minut.

Rozwój automobilizmu wpłynął również na wzrost oszczędności. Jak podaje Biuro Badań Naukowych General Motors Corporation, wysokość wpłat oszczędnościowych wynosiła w roku 1913 — 8.548.345.0000 dolarów, a w roku 1928 — 27.300.000.000 dolarów. Komentarze są chyba zbyteczne.

Niezmiernie doniosłą rolę odegrał także automobilizm w dziedzinie ubezpieczeń na życie, które w roku 1913 wynosiły 20.520.598.972 dolarów, a w roku 1928 — 95.000.000.000 dolarów.

Znowu zaznaczyć wypada, że zwyczaj ubezpieczenia się nigdzie nie jest tak silnie rozwinięty jak w Ameryce. Cóż możemy przeciwstawić tym cyfrom? Przecież u nas na palcach można policzyć ubezpieczonych na życie.

Samo jednak skonstatowanie faktu niewiele pomoże. Wiedząc, do jakich rezultatów doprowadził rozwój automobilizmu w Ameryce, dążyć należy do tego, aby w miarę możności przyspieszyć rozwój automobilizmu w Polsce.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 5 kwietnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wincentego, Maksyma.
Jutro: Celestyna, Juljanny p.
Wschód słońca: godz. 5,28.
Zachód słońca: godz. 18,38.

Dziś: Izydora b., Ambrożego.
Jutro: Wincentego, Maksyma.
Wschód słońca: godz. 5,31.
Zachód słońca: godz. 18,37.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 4, w niedzielę od 11 2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów **„Bractwa św. Łukasza"** z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, o godz. 19,30 dla kartelu Chrześc. Związków Zawod. **„Hamlet"** Szekspira.

W sobotę pierwsze przedstawienie **„Barona Cygańskiego"**, najlepszej operetki J. Straussa.

W sobotę 6 kwietnia i w niedzielę 7-go kwietnia wystąpi gościnnie w „Baronie Cygańskim" p. **Bolesław Folański**, znany aktor i reżyser opery poznańskiej.

W niedzielę po południu wyjątkowo o godz. 15,30 punktualnie arcydzieło Szekspira **„Hamlet"** po cenach znacznie zniżonych.

W numerach wielkanocnych poświęciliśmy na tem miejscu dużo dobrych słów trzyletnim rządom marszałka Piłsudskiego. Był to obywatelski obrachunek sumienia, wykazujący plusy sanacji.

Nie będzie to obaleniem poprzedniego, jeśli dziś pomówimy i o minusach tych rządów. Trudno — niema doskonałości na świecie.

A jest ważny powód do nałożenia dla odmiany i przydymionych szkieł. Na giełdzie w Nowym Jorku, tej najmiarodajniejszej giełdzie świata, papiery polskie spadają. Coś się zatem psuje w państwie duńskiem.

Trudno orzec, czy tę depresję kursów wywołała sprawa Czechowicza tylko, czy też wchodzi tu w grę „całokształt sytuacyjny", o którym pan Bartel niedawno nagadał tyle superlatywów. Faktem jest, że nasz barometr zniżkuje, choć dotąd stale pokazywał na zwyż.

Coś się więc zmieniło, coś się załamało. Zmianę tę odczuliśmy wcześniej, niż zareagowały na nią dalekie giełdy. Tylko z tej zmiany nie zdajemy sobie jeszcze należycie sprawy.

Bo ani drożyzna, ani brak pieniądza, ani walka Sejmu z rządem czy też rządu ze Sejmem, ani wreszcie płynność naszych stosunków prawnych, nie jest zjawiskiem nowem. Było to wszystko już i przed dwoma laty, a mimo to staliśmy mocno, wierząc sami w siebie i mając zaufanie obcych. A dziś razem z tą wiarą i kredytem poczyna nam być nieswojo.

[illegible] kryją się źródła tych zmian, powiedzmy nawet [illegible], trzeba się tam zawczasu przeciwstawić. Trzeba przygotować zwarty front obronny na moment, w którym dzisiejsze mgliste jeszcze niebezpieczeństwo przyoblecze się we formy realne, i stanie przed nami czy to jako kryzys gospodarczy, czy też polityczny. Będzie to rozgrywka nie rządu, tylko państwa. I w tem spotkaniu rząd może okazać się za słaby, tem bardziej, że coś się tam popsuło, że rząd stracił coś niecoś ze swego autorytetu siły i nieomylności (bo i o tej ostatniej mówił pan Bartel) robiąc kilka pociągnięć chaotycznych i nieprzemyślanych.

O tem, jak się przygotować na to, co nadejść może, pomówimy jeszcze.

— **Astrologowie (meteorologowie) nie pomylili się** przepowiadając pogodę na rok bieżący, zwłaszcza na obecne miesiące. W „Pierwszym Polskim Kalendarzu Astrologicznym" (napiszemy wkrótce o nim) piszą na str. 31.

„W przeciwieństwie do roku 1928, **będą w tym roku marzec i kwiecień dżdżyste i zimne**, a maj i czerwiec będą ciepłe i suche z dużo grzmotami. Urodzaje będą mimo to dobre". Dotychczas sprawdziło się wszystko.

Jubileusz Powszechnego Związku Pracodawców.

Dnia 6 kwietnia obchodzić będzie Powszechny Związek Pracodawców rzadki w życiu organizacyj przemysłowych w Polsce jubileusz, 25-lecie istnienia. Organizacja powołana do życia 30 marca 1904 roku, aby jako zorganizowany czynnik wpływć na stosunki socjalne w kierunku pokojowego załatwiania za-



STEFAN WIESE

targów zarobkowych i wypowiadać się w sprawach polityki socjalnej, istnieje jeszcze dziś w tej samej formie i zajmuje się podobnemi sprawami.

Jakkolwiek warunki pracy były wówczas całkiem odmienne, ustawodawstwo pracy tkwiło w początkach, a opinja zainteresowanych nie była nawet jeszcze zupełnie uzgodniona w owym czasie co do celowości zawierania umów zbiorowych, regulujących warunki pracy i płacy, to Związek kroczył jednak konsekwentnie po wybranej drodze dla pożytku przemysłu, rzemiosła i handlu z jednej, a robotników z drugiej strony. Już w drugim roku istnienia zawarto dwie umowy w przemyśle drzewnym i budowlanym z ważnością na 2 lata. Umowy te przewidziały regulację zarobku na godzinę, taryfę płac akordowych, regulację czasu pracy nieokreślonego wówczas jeszcze żadną ustawą z przerwami na śniadanie, obiad i posiłek popołudniowy.

Dalszemi środkami zmierzającemi do utrzymania spokojnych i zgodnych stosunków pomiędzy pracodawcami a pracownikami było ustanowienie w drodze umowy komisyj rozjemczych dla załatwiania zatargów zbiorowych i urządzenie pośrednictwa pracy, które działało tylko na korzyść robotników wiernych taryfom.

Wprawdzie z biegiem czasu stosunki się zmieniły, pośrednictwo pracy przeszło pod opiekę Magistratu, następnie Państwa, a ustawodawstwo o nominalnym czasie pracy, o ustanowieniu wydziałów rozjemczych jak i inne postanowienia prawne zmieniły znacznie układ stosunków socjalnych. Pomimo to nie zabrakło nigdy pola do pracy wzajemnej pomiędzy organizacjami obydwu stron, jak i dla obrony interesów na rozmaitych odcinkach życia społecznego, przeciwnie ustawodawstwo dodało niektóre tematy działalności.

Istnienie i rozwój organizacji był w pierwszych latach związany personalnie z Izbą Przemysłowo - Handlową, której syndycy i referenci zajmowali w



ANTONI JAWORSKI

Związku kierownicze stanowiska, później uniezależnił się Związek. Wybitniejszemi osobistościami w życiu Związku byli dr. Kandt, jeden z głównych inicjatorów Związku i kilkunastoletni prezes, p. Schoenerstaedt, dyrektor firmy Windschild i Langelott (a później Ludwik Frankowski), pierwszy polski



Inż. TADEUSZ MIECZKOWSKI

prezes p. dyrektor Jankowski, a obecny p. dyr. Wiese, ze syndyków p. Dr. Schlemm, p. Gloeckel, obecny właściciel firmy opałowej Schroeder w Bydgoszczy a teraźniejszy p. Laskowski, pełniący swe funkcje od 6 lat.

Uroczyste posiedzenie, które się odbędzie jutro w sobotę przedpołudniem w sali Izby Przemysłowo - Handlowej da szczegółowy pogląd na dawniejsze stosunki w dziedzinie socjalnej i rozwój organizacji.

O przebiegu uroczystości, na której będą obecni jako goście przedstawiciele urzędów i innych organizacyj gospodarczych, nie omieszkamy podać dokładnego sprawozdania.

Fotografje przedstawiają obecny zarząd i kierownictwo.

Kwesta uliczna Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż apeluje do serc społeczeństwa bydgoskiego tak hojnego zawsze, gdy chodzi o poparcie dobrej sprawy, by każdy w miarę możności zasilił datkiem puszki kwestarskie PCK., które ukażą się 7 kwietnia br. tj. w niedzielę na ulicach Bydgoszczy i w lokalach. Dochód całkowity na cele sanitarne Czerw. Krzyża. Zdajemy sobie sprawę w zupełności, że dużo poświęcenia i ducha społecznego potrzeba, ażeby kwestować na ulicach miasta. Mamy jednak ciągle dowody zrozumienia nowych zadań i dlatego wierzymy, że przyjęcie osób kwestujących w lokalach i na ulicach, będzie życzliwe.

— **Pan Józef Pflaum** (Krótka 3 lub Grudziądzka 25) oświadcza, że panna Pflaum, [illegible] śmierć młodzień[illegible]" (nr. 79 str. 6) nie jest jego córką. Chodzi tu o osobę inną.

— **Telegramy narodowe**, wydane przez Towarzystwo Czytelni Ludowych, nabywać można w kasie kośc. parafji św. Trójcy.

— **Nowa taryfa pocztowa wyszła z druku.** Powszechnie znana „Taryfa Pocztowa" nakładu dyrektora L. Boberskiego w Rawiczu wyszła obecnie z druku w 10-tem wydaniu. Wydanie to jest tym więcej pożądane, gdyż informuje nietylko o zmianach taryfowych, w szczególności zaś paczkowych, lecz wydawca w sposób bardzo przystępny dla każdego daje każdemu przez dołączoną do taryfy „Tabelę Strefową" możność wypośrodkowania stref paczkowych, co jest niezbędne dla korzystnej kalkulacji i własnej kontroli opłat paczkowych. Odnośne nadzwyczaj praktyczne wydanie polecamy. Do nabycia w księgarniach miejscowych lub wprost u wydawcy.

— **Ostre strzelanie w Jachcicach.** Dnia 8 i 15 bm. Szkoła Podchorążych przeprowadzi na strzelnicy bojowej w Jachcicah ostre strzelanie.

Drogi prowadzące w kierunku terenu zagrożonego strzeżone będą przez wartowników wojskowych.

— **Ważne dla lekarzy - dentystów.** W najbliższym numerze Orędownika Urzędowego ukaże się nowe rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o ogłaszaniu się lekarzy - dentystów.

— **Utworzono Koło Absolwentów Szkoły Wydziałowej męskiej.** Na ostatniem konstytucyjnem zebraniu tych wszystkich absolwentów, którzy jeszcze nie są członkami, uprasza się o zapisanie. — Plenarne miesięczne zebranie odbędzie się dziś w piątek o godz. 8 wieczorem w auli Szkoły Wydziałowej męskiej (Konarskiego 7).

— **Wycieczka do Francji** po cenach zniżonych, na wzór wycieczek urządzanych co rok przez T-wo Przyjaciół Francji (dawniej „Sekwana") wyrusza z Bydgoszczy w początku lipca br. Podróż morzem z Gdyni do Le Havre wzdłuż wybrzeży Francji, zwiedzenie Le Havre, Rouen, 10 dni w Paryżu. Versailles, Fontainebleau, powrót lądem prze Kolnję i Berlin. Podróż trwa około 3 tygodnie. T-wo bierze na siebie utrzymanie, dostarczenie mieszkań w dobrych hotelach, zwiedzenie Paryża autokarem z przewodnikiem itd. — Informacje i zapisy wtorek i piątek od godz. 13—14 i 20—21 w Czytelni Francuskiej, Cieszkowskiego 20. Na żądanie odpowiedzi na piśmie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego. T-wo przypomina, że, aby nie było zmuszone jak co rok odmawiać wielkiej ilości za późno zgłaszających się osób, — prędkie zapisy są wskazane.

Odnaleziona po trzech latach.

(wk) W marcu 1926 r. wydaliła się z domu rodzicielskiego przy ul. Garbary 7, trzynastoletnia Helena Rybak i mimo poszukiwań przez policję, nie zdołano odszukać zaginionej, tak, że rodzice stracili już wszelką nadzieję odszukania swego dziecka, przypuszczając jakieś nieszczęście. Dopiero obecnie, po 3-ch latach nieobecności, zatęskniwszy widocznie za domem rodzicielskim, zjawiła się całkiem niespodziewanie w domu swych rodziców, 16-letnia już Helenka, oświadczając, że była ona przez cały czas w Poznaniu o swej cioci.

Dziwnie przedstawia się ta cała sprawa, żeby ciotka nie zawiadomiła stroskanych rodziców o obecności ich dziecka u siebie.

Zebranie zarządów Tow. Katolickich Robotników Polskich okr. bydgoskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia **8. bm.** o godz. 7-ej punktualnie w Domu Katolickim przy Farze. Z powodu **bardzo ważnych spraw** wszystkie zarządy winny przybyć w komplecie. Także przybycie delegacji z Solca Kujawskiego pożądane.

Cywiński, prezes.

Baczność, Czytelnie Ludowe na powiat bydgoski.

Walne zebranie Czytelni Ludowych na powiat bydgoski, które w lutym odbyć się nie mogło, odbędzie się **w Bydgoszczy w „Ognisku"** (ul. Jagiellońska) **w środę 10 bm. o godz. 2½** po południu. Przybędzie członek Głównego Zarządu z Poznania. Na porządku obrad: 1) sprawozdanie roczne Komitetu powiatowego, 2) sprawa ożywienia czytelnictwa w powiecie, 3) obchód 3-go Maja, 4) wybór członków Komitetu powiat.

Kurs bibljotekarski T. C. L.

Program:

dnia 10 kwietnia:
1. Otwarcie kursu—ks. prob. Skonieczny;
2. Znaczenie książki — p. prof. Białecki;
3. Literatura nowoczesna a klasyczna — p. prof. Góralczyk;

dnia 11 kwietnia:
1. Jak czytać książki — ks. Fiedler;
2. System działowy i liczbowy w bibljotekach z prakt. pokazami — p. Utecht;

dnia 12 kwietnia:
1. Literatura nowoczesna a dzisiejsza — p. prof. dr. Peliński;
2. Technika wypożyczania książek i prowadzenia kartotek — p. Utecht.

Wykłady odbywają się od godz. 18 do 20 w auli szkoły wydziałowej męskiej przy ul. Konarskiego 7. Osoby wzgl przedstawiciele towarzystw, którzy pragną brać udział w kursie, zechcą się zgłosić poprzednio do biura parafjalnego św. Trójcy, celem odebrania legitymacji Bibljotekarze T. C. L. winni uczestniczyć obowiązkowo.

Komitet T. C. L. na miasto Bydgoszcz.

Wykład prof. Dr. Peretjatkowicza o naprawie Konstytucji.

W ub. czwartek odbył się w sali Szkoły Przemysłowej wielce interesujący i wyczerpujący wykład **prof. Peretjatkowicza z Poznania.** Wykład ten odbył się staraniem bydgoskiego komitetu porozumiewawczego narodowych stronnictw politycznych. Prelegenta powitał w bardzo serdecznych słowach dr. Wiecki.

Po wykładzie liczni zebrani dziękowali prof. Peretjatkowiczowi hucznemi oklaskami. Streszczenie powyższego wykładu zamieścimy w następnym numerze.

— **Awanse w wojsku.** Pojawił się nr. 8 „Dzien. Personalnego“, zawierający awanse na majorów i kapitanów. W Bydgoszczy zostali mianowani na majorów pp.: kapt. B. Cenzartowicz z 62 p. p. i kapt. dypl. Wilhelm Leśniak-Wilk ze szkoły podchorążych, zaś awans na kapitana otrzymał por. Stanisław Gierka z 61 p. p.

— **Wieczór pieśni i duetów.** W środę, dnia 10 bm. odbędzie się w sali Kasyna Cywilnego koncert z udziałem pp. Wandy Cholewo-Czekierskiej (sopran) i Lidji Kustodiewej-Rosińskiej (mezzosopran). Akompanjament A. Miedziszewskiej-Grigorjewej. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych** oraz spowiedź wielkanocna odbędzie się w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 14 bm. W tę niedzielę, dnia 7 bm. odbędzie się tylko krótkie zebranie miesięczne T-wa Głuchoniemych o godz. 5-tej po południu w lokalu zebrań przy ul. Jana Kazimierza.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie do zamieszczonej przed kilku dniami w piśmie naszem notatki p. t. „Żerował na naiwności ludzkiej“, zjawił się w naszej redakcji p. Mitkiewicz i oświadczył nam, że wcale nie miał zamiaru „ulatniać“ się z Bydgoszczy, lecz wyjechał za interesami, a opłaty i zaliczki, jakie pobierał od klientów za szukanie mieszkań, były tylko słusznie należnem mu wynagrodzeniem za jego prace i starania w tym kierunku. Pośrednictwem posad nie zajmował się wcale.

ZABAWY I KONCERTY.

W sobotę:

— **Związek Hallerczyków** urządza w sobotę 6 kwietnia br. w salach Resursy Kupieckiej zabawę wiosenną.

Bydgoski Klub Bałałajkowy w sali Kasyna Cywilnego koncert-bal.

Zabawa żołnierska 62 p. p. w „Ognisku“ Dla wojskowych 50 gr, dla cywilnych 1 zł Początek o 7-mej.

Tow. „Sokół I.“ Jachcice — pierwsza zabawa wiosenna w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10. Początek o 7-mej.

Tow. Młodzieży — zabawa wiosenna w Hotelu Francuskim. Początek o 6-tej.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 6 KWIETNIA.

19,45—20,10: **Poznań.** „Kwitnące słowo“, (recytacje poezji).
20,00: **Lipsk.** Wyjątki z operetki „Karnawał w Rzymie“ Straussa.
20,30—22,00: **Warszawa. Poznań. Katowice. Kraków.** „Wróg kobiet“, operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera. (Transmisja z Warszawy).

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież w tramwaju.** Dnia 4. bm. o godzinie 19,30 w tramwaju jadącym z dworca na Okol, skradziono pani Eli Will, zamieszkałej przy ulicy Poznańskiej 23, z torebki ręcznej portmonetkę z zawartością 140 zł gotówki.

— **Włamanie i kradzież.** Nocy dzisiejszej między godziną 24 a 2 włamał się nieznany sprawca zapomocą podrobionego klucza do mieszkania Stanisława Łukaszewskiego, zamieszkałego przy ulicy Garbary 33, gdzie skradł 340 zł gotówki z biurka, które otworzył dobranym kluczem oraz złoty damski branzoletkowy zegarek z monogramem H. R Złodziej był tak bezczelny, że odważył się nawet wejść do sypialni, gdzie spali małżonkowie Łukaszewscy i zabrał część garderoby, którą jednak w korytarzu porzucił. Łukaszewscy spali tak twardo, że nic nie słyszeli; przypuszczają oni, że zostali odurzeni przez sprawcę jakimś narkotykiem.

—**Fałszywy alarm i ujęcie sprawcy.** Wczoraj o godzinie 19,40 została zaalarmowana straż pożarna sygnalizatorem na ulicę Nowodworską. Po przybyciu straży na miejsce, okazało się, że znowu jakiś łobus z pod ciemnej gwiazdy dopuścił się grubej swawoli, czyniąc fałszywy alarm. W toku natychmiastowych dochodzeń, wykryto jako sprawcę 17-letniego Edmunda Mrugowskiego, zamieszkałego przy ulicy Chołoniewskiego 3, którego przytrzymano i po sprowadzeniu go do komisarjatu, spisano protokół, celem oddania sprawy sądowi dla surowego ukarania tak szkodliwej, choć młodej jednostki.

Gońcowi „Expressu“ skradziono kufer.

(wk) Kupiec Berek Szeps, zamieszkały w Łodzi, przybywszy dnia 4 bm. koleją do Bydgoszczy, polecił gońcowi „Expressu“ odwieźć z dworca do hotelu Lengninga swój kufer z zawartością bielizny i konfekcji damskiej; sam zaś, udał się do tegoż hotelu taksówką.

Gdy po kilku godzinach oczekiwania p. Szeps nie doczekał się przybycia gońca z powierzonym mu kufrem, udał się osobiście do biura „Expressu“ przy ulicy Zygmunta Augusta, gdzie powiedziano mu, że jego kufer wraz z rzeczami został gońcowi skradziony.

Wartość skradzionych rzeczy przedstawia się w sumie 1974 zł. Dochodzenia w toku.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL wczorajszą premjerą zdołało przekonać publiczność, że wchodzi na drogę podniesienia poziomu swego repertuaru. Z dniem 1 kwietnia bowiem objął ponownie dyrekcję jako właściciel p. **Józef KITKOWSKI**, długoletni kierownik kinoteatru wytwórni „Ufa“ w Wrocławiu. P. Kitkowski przybył do Bydgoszczy w pierwszych dniach zmartwychwstającej Polski, aby swą znajomością fachową i doświadczeniem nabytem zagranicą, służyć rodzimemu choć dopiero organizującemu się przemysłowi filmowemu. Przygotował więc repertuar o pierwszorzędnych filmach, na początek którego zajaśniał na ekranie **„Carewicz“** osnuty na tle powieści Gabrjeli Zapolskiej, obraz który nietylko tematem, podobnie spotykanym już na ekranach, lecz wykonaniem i grą artystów budzi szczere zainteresowanie. Nadprogram wesoła farsa **„Piekielna maszyna wybucha“.**

MARYSIEŃKA z dużem sukcesem wyświetla **„Ramone“.** Świetny uczuciowy film! **„Ramonę“** tworzy, wypełnia i opromienia Dolores del Rio.

NOWOŚCI wyświetla nadzwyczaj ładny obraz pt. **Gwiazda tawerny portowej“.** Gra artystów jak również treść dramatu porywa widzów. Nadprogram dwuaktowa wesoła komedja. W czasie przerw koncert radjofoniczny, na który składa się śpiew artystów europejskiej sławy jak Caruso, Szalapin i inni.

CORSO. Dziś po raz ostatni wesoły film pt. **„Harold się kocha“.** W rolach głównych nasza urocza rodaczka Lya Mara i Harold Lloyd Razem 16 aktów. Od jutra „Klejnoty królewskie“ z Harry Pelem w roli głównej.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. W niedzielę o godzinie 10 przed poł. zbiórka czynnych członków w szałasie, w poniedziałek ostatni raz ćwiczenia w basenie „Frithjof“. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

K. S. „Brda“. Zebranie miesięczne w sobotę 6. bm. o godz. 7 w Kasynie Kolej. Bardzo ważne sprawy.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“ Zebranie plenarne w piątek, dnia 5. bm. o godz. 7-ej w sali „3 Maj“ przy placu Piastowskim. Goście mile widziani.

S. M. P. „Promyk“. Z okazji wizytacji odbędzie się dziś w piątek o godz. 7,30 w salce parafj. zebranie obu oddziałów. Przybycie wszystkich druhen konieczne.

Polskie Zjednoczenie drobnych Kupców zwołuje miesięczne zebranie na dzień 7. bm. godzinę 4,30 po poł. w sali p. Mellera, plac Piastowski 2.

„Dzwon“. W sobotę o godz. 8 wiecz. zebranie zarządu u p. Kocerki.

Sokół konny. Wobec nagłego zwołania posiedzenie okręgowego odwołuje się posiedzenie zarządu i miesięczne zebranie gniazda, wyznaczone na dzień 5. bm. Następne zebranie w dniu 12. bm. Druhowie, należący do komitetu zabawowego, zechcą stawić się na posiedzenie w dniu 5. bm. o godz. 7 wiecz. do sali p. Kocerki.

„Odrodzenie“. Plenarne zebranie dziś w piątek o godz. 7,30 w salce Zakładu ks. misjonarzy przy ul. Ossolińskich.

Związek b. zawodowych wojskowych R. P. W sobotę, 6. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej nadzwyczajne zebranie z okazji uczczenia rocznicy istnienia Związku. Po zebraniu nastąpi wieczorek koleżeński, na który jak najuprzejmiej zaprasza członków wraz z rodzinami oraz sympatyków.

K. S. „Polonja“ oddział młodzieży. Plenarne miesięczne zebranie oddziału odbędzie się dziś o godz. 19 w szkole wydziałowej dla chłopców na którem wydane zostaną zaległe żetony i dyplomy.

K. S. „Iron“. Zebranie miesięczne w piątek 5. bm. o godz. 7 w szkole na Okolu. Zebranie zarządu o godz. 6.

K. S. „Bydgoszcz“. W sobotę, dnia 6 o godzinie 8 u p. Mellera plac Piastowski schadzka informacyjna. Wobec niedzielnych zawodów, komplet I. i II. drużyny konieczny.

„Lutnia“. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 u p. Błocha.

O. P. N. „Sokół“ I. Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 5. bm. o godz. 20 w lokalu p. Bosiackiego przy ul. Gdańskiej. Komplet konieczny.

S. M. P. „Naprzód“. Dziś o godz. 19,30 zebranie miesięczne w salce parafjalnej.

K. S. „Astorja“. Schadzka informacyjna dziś w piątek w lokalu p. Kalinowskiego przy ul. Warszawska. Z powodu niedzielnych zawodów, przybycie wszystkich członków konieczne

„Lira“. Lekcja śpiewu dziś w piątek o godzinie 8 w sali p. Kołodzieja. Uprasza się o komplet z powodu występu. Nowych członków przyjmuje się we wtorki i w piątki na lekcjach.

S M. P. „Zorza“. Zebranie wizytacyjne obu oddziałów odbędzie się w piątek, dnia 5. bm. po nabożeństwie wieczornem, w szkole Sienkiewicza. Przybycie druhen jest konieczne.

Baczność, Sokoli Jachcic. Ćwiczenia druhów odbywają się regularnie co wtorki i piątki o godzinie 19 w sali p. Orczykowskiego w Jachcicach. Obecność wszystkich druhów pożądana.

Sokół III. Posiedzenie zarządu w sobotę, dnia 6. bm. o godz. 20 w zwykłym lokalu, a posiedzenie plenarne gniazda we wtorek 9. bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengninga.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne dnia 6. bm. o godz. 19, zarządu o godz. 18,30 w Domu Czaladzi. Ważne sprawy.

K. S. „Bydgoszcz“ Kółko sceniczne. W sobotę, o godz. 8 w lokalu p. Mellera odbędzie się próba generalna. Komplet konieczny.

Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godz. 1, w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek 5. bm. o godzinie 7 w sali „3 Maj“

Klub Wioślarski „Gryf“. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 5 kwietnia br. o godz. 20 w hotelu Lengninga przy ul. Długiej. Ważne sprawy, przybycie wszystkich członków pożądane.

Filja budowlane Z. Z. P. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 6. bm. o godz. 6 wiecz. w salce Trzeciego Maja przy placu Piastowskim.

Zebranie filji stolarzy Z. Z. P. odbędzie się dnia 6. bm. o godzinie 19 w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim.

Na porządku dziennym sprawa podwyżki zarobku i inne ważne sprawy, dla tego obecność wszystkich członków jest pożądana. Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W sobotę, dnia 6. bm. odbędzie się zebranie filji „Lloyd Bydgoski“ (fabryka maszyn) w lokalu p. Szlagowskiego o godz. 1 w południe.

W sobotę, dnia 6. bm. urządza filja „Kabel Polski“ zabawę taneczną w salach Strzelnicy ul. Toruńska. Początek zabawy o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie zarządu okręgowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego oraz komisji rewizyjnej odbędzie się w sobtę, dnia 6 kwietnia br. w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2 o godz. 5 po poł.

Polskie Str. Chrześc. Demokracji Koło Wilczak - Okole.

Miesięczne zebranie, odbędzie się w sobotę dnia 6 bm o 7 wieczorem w lokalu p. Rutkowskiego, narożnik ul. Grunwaldzkiej i Wrocławskiej.

Na porządku obrad referat p. red. Formańskiego i inne bardzo ważne sprawy.

O liczne i punktualne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek dnia 9. kwietnia 1929 r. od godz. 7-ej począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

Giełda warszawska

dnia 4 kwietnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	106,50	105,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	090,00	089,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	084,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—165,00
Bank Dyskontowy	000,00—127,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Spiess	000,00—255,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—105,00
Cegielski	00,00— 34,50
Firley	00,00— 48,00
Lilpop	00,00— 34,00
Norblin	000,00—175,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—095,00
Rudzki	000,00— 40,00
Starachowice	00,00— 29,75
Haberbusch	000,00—218,00

Bank Polski płacił dnia 5 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43.10
franki szwajcarskie	170,88
franki francuskie	34.71
marki niemieckie	210,60
guldeny gdańskie	172,37
szylingi austrjackie	124,80
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,30

Stan wody w Wiśle w dniu 5. kwietnia rano: Zawichost 2,79; Warszawa 3,62; Płock 3,39; Toruń 4,24; Fordon 4,01; Chełmno 3,94; Grudziądz 4,22; Korzeniewo 4,56; Piekło 4,59; Tczew 4,30; Einlage 2,80; Schiewenhorst 2,70.

Pod Płockiew Wisła przybiera.

✝

Dnia 4-go kwietnia b. r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra i ciotka

ś. p. z Szamockich

Walerja Kosioł

przeżywszy lat 63, o czem zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 5 kwietnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia o godz. 14.30 z kaplicy nowego cmentarza. Msza św. żałobna w poniedziałek o godz. 7.45 rano w kościele Św. Trójcy. (8144

✝

W czwartek, dnia 4 b. m. o godzinie 1 w nocy zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia ś. p.

z Stychlów

Helena Rudnicka

w 64 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Lubliniec, Włocławek, Nancy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po południu o godzinie 4 z domu przy ulicy Chwytowo 6. (8147

Walne Zgromadzenie

niżej podpisanej spółdzielni odbędzie się w czwartek, dnia 25 kwietnia 1929 r., o godz. 13-tej po poł. w lokalu p. Józefa Kozłowskiego, Rynek 14.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie kasowe za rok 1928, przedstawienie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3. Podział zysku.
4. Zmiana § 11 statutu i art. 46 ustaw o Spółdzieln.
5. Wybór 3-ch członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wolne wnioski bez uchwał i zamknięcie.

Sprawozdanie za rok 1928 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym w godzinach kasowych. 8154

Kcynia, dnia 3 kwietnia 1929 r.

BANK LUDOWY

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną **w Kcyni.**

Rada Nadzorcza: Władysław Rybarczyk, prezes.

O rejestracji cudzoziemców.

Zwracam uwagę na obwieszczenie o rejestracji cudzoziemców, które rozplakatowano na słupach. Rejestracja rozpoczyna się w porządku alfabetycznym 8 b. m. Karty rejestracyjne po 1 egz. na osobę liczącą 30. 6. 29 powyżej lat 16 nabyć można już obecnie w gmachu Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Grodzka 32, pokój 1. Obowiązkowi rejestracji podlegają wszystkie osoby, nie mające obywatelstwa polskiego (również obywatele W. M. Gdańska, azylanci, osoby z nieustaloną przynależnością państwową etc.), które zamieszkały w dniu 27 marca 1929 w granicach R. P chociażby następnie wyjechały a wróciły do R. P. przed ukończeniem rejestracji 30. VI. 1929. Zgłoszenie się do rejestracji musi być osobiste a nie przez osobę trzecią lub pełnomocnika. Podpisanie karty rejestracyjnej nastąpić może jedynie przed urzędnikiem rejestrującym. Do wypełnionej karty rejestracyjnej dołączyć należy 2 fotografje z ostatniego czasu.

Nazwiska i imiona winne być wpisane według aktów Stanu Cywilnego (niespolszczone). Należy pisać: Paul zamiast Paweł, Schmidt zamiast Szmyt, Schneider zamiast Sznajder etc. Zapodać wszystkie imiona i podkreślić to imię, którego zazwyczaj się używa. Wszystkie nazwiska i imiona winne być wypisane ręcznie drukowanemi literami. Osoby, nieposiadające ustalonej przynależności państwowej wypełnią rubrykę trzecią karty rejestracyjnej terminem n. p. „o przynależności państwowej nieustalonej, a ostatnio rosyjskiej - niemieckiej etc." a nie bezpaństwowy. Rubryka 23 karty rejestracyjnej ma pozostać niewypełniona.

Zwracam uwagę na skutki karne w razie uchylenia się od rejestracji. (8134

Plan rejestracji cudzoziemców.

Alfabet	A—C	od	8. IV. 1929	— 13. IV. 1929	włącznie	
„	D—G	„	15. IV.	„ — 20. IV.	„	„
„	H—K	„	22. IV.	„ — 1. V.	„	„
„	L—N	„	2. V.	„ — 8. V.	„	„
„	O—R	„	10. V.	„ — 18. V.	„	„
„	S—U	„	21. V.	„ — 1. VI.	„	„
„	W (V)—Y	„	3. VI.	„ — 8. VI.	„	„
„	X—Z	„	10. VI.	„ — 14. VI.	„	„

Bydgoszcz, dnia 4 kwietnia 1929.

Hańczewski, radca miejski.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

„Nowe Biuro"
porady prawnej, wniosków, pośrednictwa, kupna i sprzedaży majątków otworzyliśmy przy ul. Dworcowej 66 II, Paszke i Wielewicki. (F4537)

Pokoje
męskie poleca tanio Fabryka mebli, Dr. Emila Warmińskiego 10. (8130

Krawcowa
przyjmuje wszelkie roboty po cenach przystępnych. Łask. zgłosz. Paderewskiego 33, III piętro, Mikulska. F4567

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
24 morgi dobrej ziemi, zabudowania masywne, okazja, 10.000 zł Piekarnia z wiatrakiem i ziemią 25.000 wpłaty poleca i przyjmuje zgłoszenia objektów „Ostoja", Dworcowa 59. (F4549

Domostwo
na sprzedaż od właściciela, wielki dom 8 ubikacji oficyna, chlewy i stodoła na gruncie znajduje się warsztat ślusarski i rzeźnictwo, do tego 21 mórg roli, w tem 2 morgi łąki z torfem. Cena i wpłata podług ugody, nadaje się dla emeryta i każde rzemiosło, gimnazja i szkoła wydziałowa, 2 klm. od Paterka. Zgł. Rojek Paterek, Nakło. (8188

Warsztat
mechaniczny, urządzony z siłą zapędowa, w dobrym punkcie z ubikacjami sprzedam. Wiadomość ul. Grudziądzka 4, gospodarz. (8135

Dom
w centrum Bydgoszczy, który się procentuje 10% za 40.000 zł sprzeda Wielewicki, Dworcowa 66, II. F4562

Dom
nowowybudowany z ogrodem przy wpłacie 40—45 tysięcy zł na sprzedaż. Grunatke, Bydgoszcz ul. Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 8166

Lokal
handlowy w dobrym punkcie z długą wystawą wraz z urządzeniem nadający się na każdą branżę, korzystnie do oddania. Of. do Dzien. Bydg. pod „C. K". 7844

Sprzedaż
licytacyjna. Dnia 11 kwietnia b. r. o godz. 10 przedpołudniem sprzedam w drodze licytacji najwięcej dającemu za gotówkę w Toruniu przy ul. Chełmińskiej 12, drogerję (kompletne urządzenie wraz z zapasami). Janiszewski, komornik sądowy. Licytacja odbędzie się napewno. 8156

Sprzedam
akcje Cukrowni Nakło. Nitka, Suchary poczta Nakło. 8097

Piekarnia
w pełnym biegu zaraz do odstąpienia. Zgł. Fr. Gruss, Toruń-Mokre, ul. Wybickiego nr. 40. (8155

Restauracja
w dobrem położeniu zaraz na sprzedaż. — Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (8125

Skład
papieru i papierosów oraz kolonjalkę, w dobrem położeniu korzystnie sprzedam. MIR, Bydgoszcz, Paderewskiego 32. 8167

Skład
rzeźnicki dobrze zaprowadzony, z wolnem mieszkaniem w Inowrocławiu sprzedam. Do przejęcia potrzeba około 2500 zł Zgł. do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław pod „Skład". (8164

Maszynę
do szycia sprzeda tanio Owedyk, Śniadeckich 8a. F4560

Maszyna
do szycia tanio na sprzedaż. T. Rodzik, Promenada 42, part. 8139

Szafa
do pieniędzy i maszyna do szycia Phönix na sprzedaż. Nakielska 119. (F4501

Artystyczny
piękny krajobraz tanio na sprzedaż. Plac Poznański 11, skład obuwia Fr. Zieliński. 8137

Na sprzedaż
1 koń, 2 wozy robocze, 25 mtr. kamieni grubych i 1000 dachówek. Ulica Stroma 54. (8143

Rower
męski tanio sprzedam. Trzeciego Maja 21, III piętro podwórze. F4554

Dobrze
utrzymany wóz rzeźnicki (Geschäftswagen) jest na sprzedaż. Zbożowy Rynek 9. (8175)

Wiatrak
holenderski z domem, ziemia sprzeda Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 8163

Pies
Dobermann na sprzedaż. Ul. Śniadeckich 49, I l. 8173

KUPNA

Kwoki
kupi Grawunder, Dworcowa 20. F4384

Próżne balony
kupujemy, również w zepsutych koszach lub bez koszy. „Hadroga", Bydgoszcz, Matejki 1. 8189

Dom
z piekarnią kupię, wpłacę zaraz 20 000 zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „S. P.". 8170

LEKCJE

Ćwiczyć
na nowym fortepianie może pani u kawalera za małą opłatę lub wzajemne nauczanie. Zgłoszenia można wie z fotografją pod „Wieczór" do Dzien. Bydg. (8111

POSADY WOLNE

Potrzebna
od 15. IV. dziewczyna do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami, która samodzielnie gotuje. Lisiecka, Niedźwiedzia 8. 7983

Ekspedjentka
obeznana w branży obuwia może się zgłosić — Tanie Źródło Inowrocław, Krol. Jadwigi 30. (F5158

Stepera (ki)
siłę pierwszorzędną przyjmie na stałe. Zgłoszenia z podaniem warunków. „Bazar" Białośliwie. 8131

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Scharmach, Kościelna 7, sklep. (8132

Dziewczyna
z samodzielnem gotowaniem zaraz lub od 15. 4. może się zgłosić. Od godz. 6—8. Pomorska 57, skład rzeźnicki. F4566

Piekarz (F8157
cukiernik potrzebny zaraz. Wincenty Marmurowicz, Toruń, Mickiewicza 72.

Solidnych
przedstawicieli i podróżujących poszukuje się na wszystkie województwa Rzeczypospolitej do sprzedaży dobrze zaprowadzonych artykułów chemicz. Prowizja lub pensja według umowy. Zgł. najlepiej osobiście Łask. skierować do „Farbopol" Inowrocław, ul. Panny Marji nr. 4 Tel. 137. (8161

Chłopiec
silny do rozwożenia pieczywa może się zgłosić. Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F4563

Kucharka
władająca językiem niemieckim, znająca dobrze kuchnie z dobremi świadectwami potrzebna zaraz lub później. Grawunder, Dworcowa 20, I piętro. F4552

Panna
do bufetu, biegła w swym zawodzie i rachunkach przyjmę zaraz. Bufet Dworcowy, Inowrocław. 8102

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Dworcowa 10. F4561

Robotnik
młodszy, silny i trzeźwy potrzebny zaraz R. Aleksandrowicz Syn, Nad Portem 2. (8172

Książkowa
bilansistka, wykwalifikowana, znająca język polski i niemiecki, sumienna i zdolna poszukiwana zaraz względnie 15. kwietnia na stałe stanowisko przez dobrze prosperującą firmę branży żelaznej. Zgłoszenia z odpisami świadectw ewtl. z podaniem referencji do biura ogłoszeń „IRO", Bydgoszcz, Hermana Frankego 3 pod „Powa..". (8152

Panowie (F4550
z rowerem na dobry artykuł poszukiwani. Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Dziewczyna
dobrze polecona, z gotowaniem i praniem z własną pościelą do trzech osób poszukiwana. Bocianowo 29/30, parter lewo. F4572

Samodzielna
służąca do wszelkich prac domowych potrzebna. Gdańska 150, skład kapeluszy. F4566

Młoda
inteligentna dziewczyna na przedpołudnie potrzebna. „Przedszkole" Grudziądz, Pańska 8. (8159

POSADY POSZUKUJĄ

Dzielna
pokojowa wład. językiem polskim i niemieckim, umiejąca także obsłużyć gości poszukiwana od 15. IV. Beidatsch, Gdańska nr. 28, restauracja. F4500

Panienka
porządna poszukuje posady do lekkich prac domowych umiejąca coś kolwiek gotować lub do dzieci. Proszę ofertę złożyć do Banku Bydgoskiego pod „Panienka". 8145

Kucharka
poszukuje posady zaraz. zna kuchnię warszawską Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „O. K." (8136

Dziewczyna
z wioski poszukuje zaraz posady do wszelkich prac domowych. Św. Trójcy 27, II ptr. (7898

Panienka
pozamiejscowa, pochodząca z rodziny kupieckiej poszukuje posady w jakimkolwiek składzie Of. pod „Panienka" do filji Dz. Bydg. F4574

DZIERŻAWY

Oberża
w większej wsi kościelnej na Pomorzu do wydzierżawienia. Potrzebne 7—10 000 zł. Of. do Dzien Bydg. pod „K. 100". (8095

Wydzierżawię
zaraz zakład fotograficzny, na dogodnych warunkach. St. Wiecki, Nowe, (Pomorze). 8104

Wiatrak
do wydzierżawienia holenderski, potrzeba 3.500 na 5 lat. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 8162

Dzierżawa
gospodarstwo 50 mórg z ogrodnictwem, restauracją i letnisko w dobrem położeniu korzystnie odda „MIR" Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (8165

MIESZKANIA

Mieszkanie
4-pokojowe przy ulicy Gdańskiej, z dużym ogrodem owocowym i warzywnym bezpośrednio od właściciela do wynajęcia. Zgłosz. do filji Dziennika Bydgoskiego ul. Dworcowa pod „Irena". F4511

Oddam (F4535
3 pokojowe mieszkanie w ładnym domku, 10 minut od tramwaju, kto pożyczy 3000 zł, ewentualnie na hipotekę. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Nr. 3000".

2 pokoje
z kuchnią za rocznym czynszem, 3 pokoje z kuchnią korzystnie, 5 pokoi w centrum wskaże „Ostoja", ul. Dworcowa 59. (F4548

1—3 pokoi
z kuchnią poszukuję, dam czynsz zgóry, remont lub pożyczkę do 3.000 zł, okolica obojętna. Oferty pod „Spokój 100" do filji Dziennika Bydgoskiego. (F4547

POKOJE

Pokój
elegancko umeblowany możliwie z fortepjanem od 15 kwietnia lub 1 maja dla solidnego pana poszukiwany. Łask. zgłoszenia pod „W. W." do Dzien. Bydg. (8063)

Pokój
umeblowany, słoneczny, do wynajęcia 20 Stycznia 27 I. p. lewo. (8123

Pokój
umeblowany dla panów do wynajęcia. Kujawska 26 Jezierska. (8124

Pokój
z kuchnią umeblowany wynajmę osobie samotnej. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „452". F4533

Pokój
do wynajęcia. Nakielska nr. 8, III ptr. lewo. (8141

Pokój
umebl. z osobnem wejściem przy Starym Rynku zaraz do wynajęcia. Wodna 6, I ptr. 8138

Pokój
umebl. dla pana zaraz do wynajęcia. Dworcowa 13 w podwórzu, I ptr. prawo. F4565

Elegancko
umebl. pokoje z telefonem centralnem ogrzewaniem ect. do wynajęcia. Dworcowa 30, II. l. F4559

Pokój
umebl. osobne wejście z kuchnią, elektr. światło zaraz wynajmę. Pawski. Św. Trójcy 16. (F4557

Pokój
umebl. osobne wejście wynajmę. Pomorska 31, II ptr. praw. (F4558

Poszukuje
się pokoju próżnego, możliwie z telefonem, nadającego się na biura, z osobnem wejściem. Zgłoszenia proszę skierować pod „B.C." do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F4551

Pokój
umeblowany w śródmieściu nie wyżej I piętro poszukuje się zaraz. Łask. zgłoszenia do fabrycznego składu papieru R. Aleksandrowicz i Syn Nad Portem 2. 8171

RÓŻNE

Obiady
z 3 dań 1 zł. Pomorzanka, Pomorska 47. F4568

Obelgę
rzuconą na p. Ludwika Mielcarka kolejarza z Jaksic niniejszem cofam. Walenty Lewandowski, Jaksice. 8096

Szukam
wspólniczki do lat 30 z cośkolwiek kapitałem do dobrego interesu. Oferty pod „interes" do filji Dz. Bydgoskiego (F4517

Chłopczyk
tydzień stary, odda się na wychowanie. — Zgłoszenia Schmidt, Kościuszki 41. (8118

Za weksle
blanko wystawione przezemnie w lipcu 1928, dwa po 400 zł, razem 800 zł, panu Marjanowi Michalakowi, zam. Alfrydowo, pow. Słupca nie odpowiadam, ponieważ takowe są podstępem wyłudzone, a mianowicie: M. M. sprzedał mi los, który nie był jego własnością. Leonard Wojciechowski, Podlaski Wysokie, poczt. Popowo Kościelne. (8150

„List"
proszę odebrać pod „M. R." w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F4579

MATRYMONJALNE

Starsza
panna samodzielna niezależna z własnem 3 pokojowem mieszkaniem pragnie poznać panów w celu matrymonjalnym. Panowie w wieku 40—50 l. zechcą swe of. złożyć do filji Dz. Bydg. pod „B. 44" Dworcowa 2. (F4556

POLECENIA

Tłómaczenia
z języków angielskiego francuskiego i niemieckiego oraz pisanią na maszynie przyjmuje Krakowska 17, I ptr. 23568

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Zamówienia
na bufety i kredensy przyjmuję. Pomorska 40, I piętro prawo. (8027

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykwintnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. — Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I piętro, Bączewski. (5601

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek n. 5/6. (3857

Specjalista
szlifowania i obciągania brzytew, wyrabiam specjalny szlif na twardy zarost tanio i pod gwarancją. Mostowa 6, róg Grodzkiej, Antoni Zajst. (7461

Krawcowa
szyje dobrze garderobę damską i dziecięcą poza domem, wyjeżdża także na wioski. Oferty pod „Tanio" do Dzien. Bydg. 8115

Wózki dziecięce
części zapasowe w wielkim wyborze. Ceny konkurencyjne. Wykonujemy wszelkie reperacje. Fabryka Wózków Dziecięcych, „Sport", Bydgoszcz, 3. Maja 19, tel. 7. (F3831

Materace
sypialne, meble pojedyńcze, kuchnie tanio poleca Fabryka Dr. Emila Warmińskiego 10. 8129

SPRZEDAŻE

Gościniec
pierwszorzędny, komplet nem urządzeniem, sala do zabaw bez konkurencji budynki masywne, przytem wymiana mąki, skład kolo jalny. 40 morgów ziemi pszenno-buraczanej, kompletny inwentarz żywy i martwy, wpłaty 25.000 zł Biuro Pogoń. Dworcowa 80.

Gospodarstwo
150 morgowe, 15 minut od kościoła, mleczarni, koleji, wpłata 50.000 zł. korzystne kupno, i mniejsze gospodarstwa oraz mleczarnia na sprzedaż. Poszukuję celem kupna lub dzierżawy gospodarstwa rolne każdej wielkości i inne nieruchomości. Franciszek Struensee, Świecie n/W, Mały Rynek 4, II p. 7839

Dom
narożnikowy na Bielawkach sprzedam. Stepowa 43. (4523

Domek
z ogrodem za 8500 zł zaraz na sprzedaż Zgłosz. Kujawska 15 a, Indykiewicz. (8078

Natychmiast
sprzedam skład kolonjalny i delikatesów, centrum Bydgoszczy, z towarem, urządzeniem i mieszkaniem, nadający się na każdą branżę. Pigłowski, Pomorska 2, skład papieru. (4337

Skład
towarów krótkich z urządzeniem, towarem i mieszkaniem w Kcyni na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (F4118

Kamienica
piętrowa Rynek, skład kolonjalny, restauracja dobrze prosperująca, koncesja zapewniona, z powodów familijnych sprzedam. Łabiszyn pow. Szubin. Zgłoszenia Księgarnia Masłowskiego, Solec Kujawski. 8069

Majątki
ziemskie, młyny, fabryki, domy przy dogodnych warunkach poleca „Nowe Biuro" Paszke i Wielewicki, Dworcowa 66. II. (F4536

Sprzedam
dom, 4 morgi ziemi, 10 tys. Gordon, Gdańska 60. (F4538

Sprzedam
3-piętrowy dom. 80 tys. zł. Gordon, Gdańska 60. (F4539

Sprzedam
resztówkę 200 mórg, 90 tys. Gordon, Gdańska 60. (F4540

64 mórg
budynki masywne, bez inwentarza, za 6000 zł. sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. (4526

Skład
bławatów, towarów krótkich, konfekcji w Skórczu przy Rynku zaraz na sprzedaż. Przy składzie wolne mieszkanie Zgłosz. tylko osobiście w Skórczu ulica Główna 10. (4530

Sprzedam
skład kolonjalno-delikatesowy. centrum miasta w najlepszem położeniu z dobrą i długoletnią klientela. Adres wskaże Fr. Żuralski, Grudziądz, Tuszewska Grobla 50/52. (7931

Skład
z mieszkaniem, w którym krawiectwo zaprowadzone do odstąpienia. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Krawiectwo". (F4437

Skład
kolonjalny, narożnik, tanio sprzedam. Wiadomość w Dz. Bydg. F4516

Powózkę
na jednego konia i dwa konie, w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Obejrzeć można Racławicka 1, Michalak. 8114

Magiel
dobrze utrzymaną zaraz tanio sprzedam. Malborska 9, sklep. 8054

Bufet
i kredens korzystnie na sprzedaż. Pomorska 40. I piętro prawo. 8026

Wózek
dziecięcy na sprzedaż. Ulica Wincentego Pola 2 Maternowski. (8109

Bloki
dostawy do sprzedaży piwa, wód mineralnych tanio do oddania. Kościuszki 6. F4508

Bufet
na własny rachunek poszukuje panienka. 2000 zł kaucji do dyspozycji. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zdolna". 8088

3 łóżka
żelazne oraz umywalka sprzedam. Nakielska 22, I ptr, prawo. F4514

Karys
kilka sztuk do wyrobów cukierków tanio na sprzedaż. Ul. Podgórna 14, I piętro lewo. 8126

Samochód
2 osobowy, „Amikar" 6/18 P. S. korzystnie na sprzedaż. Obejrzyć można, warsztat samochodowy Wojtal, Hetmańska 8. (8079

Maszynę
do pisania, kino aparat, aparat fotograficzny 10×15 radjo aparat 3 lampkowy oraz aparat filmowy do zdjęć sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (8113

Motocykl
„Wanderer" 2½ P. S. w dobrym stanie tanio na sprzedaż Kościuszki 17. F4543

Uwaga.
Rasowy 3-miesięczny wilk na sprzedaż. Promenada nr. 32 p. prawo. 8110

Tanio
sprzedam łóżko, stół, umywalkę. Krakowska 10. 8081

KUPNA

Piec
kaflany kupię. Adres w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F4504

Baczność!
Jeleń 10 miesięcy stary, (samiec) oswojony i łagodny jest natychmiast do oddania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Jeleń". (7840

LEKCJE

Stenografji
wyucza listownie jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. 5469

Potrzebne
lekcje angielskiego, wymagany dobry akcent. Zgłosz. z podaniem żądań składać pod „C" do filji Dz. Bydg. (F4518

POSADY WOLNE

Podróżujący
żonaty poszukuje zastępstwa firmy obojętnie jakiej branży. Of. składać proszę do Dz. Bydg. pod „Zastępstwo". 8099

Młodsza
ekspedjentka względnie wolontarjuszka z dobrej rodziny do składu rzeźnickiego natychmiast potrzebna. Piśmienne zgłosz. pod „Rzeźnictwo" do filji Dziennika Bydg., osobiście od godziny 10—11-ej ul. Pomorska 44, restauracja. (8071

Przykręcacz
do Salfaktora może się zgłosić. Gdańska 40, fabryka. F4534

Monter
na wagi handlowe przenośne i fundamentowe, może się zgłosić piśmiennie w firmie J. Grabowski, Grudziądz, ul. Sądowa 1-2. 8060

Dziewczę
potrzebne. Wojtaszek. Na Wzgórzu 53. 8040

Uczeń
drogeryjny, z pierwszorzędnemi referencjami, dwuletnią praktyką poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłosz. pod „Uczeń" do Dzien. Bydg. (7966

Służąca
rzetelna i sumienna do Szubina zaraz potrzebna. Zgł. przyjmuje Chwytowo 17, parter prawo. (8001

Ucznia
w naukę kowalstwa, najchętniej już przyuczonego poszukuję zaraz. Zgłosz St. Radtke, mistrz kowalski, Karmelita, poczta Kcynia pow. Szubin. 8098

Służąca
ze wsi do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1 maja. Zgłosz. Mittelstädt Bydgoszcz-Bielawki Senatorska 45. 8087

Dziewczyna
uczciwa i pracowita do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Zduny 9, I ptr. (F-4465

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
z lepszej rodziny, lat 30, znająca dokładnie gospodarstwo domowe, poszukuje posady samodzielnej. Świadectwa chlubne. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego p. „Samodzielność" F-4490

Szofer
z praktyką poszukuje posady na samochód prywatny zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „J. M." (F4427

Bufetowy
poszukuje posady w większym hotelu lub restauracji uczony stołowy. Zarazem może usługiwać gości. Kaucja 3.000—4.000 zł. Oferty do Związku Pracowników Gastronomicznych w Grudziądzu, ul. Długa nr. 17. (7930)

Panna
skromna, obeznana z wszelkiemi pracami domowemi, z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub od 15. bm. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Obeznana". 8086

Młody
szofer — ślusarz, dobry mechanik, poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Szofer — ślusarz 505" 7942

BERLIN

Z dniem 1 kwietnia r. b. zaprowadziliśmy pismo nasze na terenie miasta **Berlina.**

Czytelnicy nasi, którzy przejeżdżają przez Berlin, otrzymać mogą **najświeższe numery**

„Dziennika Bydgoskiego"

we wszystkich większych kioskach gazetowych i na dworcach. Ponadto „Dziennik Bydgoski" wyłożony jest stale w większych hotelach i kawiarniach Berlina

Wszędzie prosimy żądać „Dziennik Bydgoski"!

Duet
pierwszorzędny natychmiast potrzebny. Kawiarnia, Więcbork. Telef. 51. 7809

Pomocnik
fryzjerski zaraz na stałą posadę potrzebny. B. Piątek. Puck (Pomorze), Rynek. 8092

Szofer
dobry kierowca i staranny w pielęgnowaniu maszyny, możliwie mechanik lub ślusarz, władający językiem polskim i niemieckim potrzebny dla ciężarówki Chevrolett. Antoni Piliński. Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. (8082

Poszukuję
dobrej akompanjatorki do śpiewu na godziny. Zgł. z podaniem żądań składać pod „C" do filji Dz. Bydg. F4519

Stenotypistkę
młodszą z dobremi świadectwami poszukuje zaraz Franciszek Kosznik, fabryka mydeł, Bocianowo 4. 8030

Poszukuję
kasjerki, dokładnie obeznanej z wszystkiemi sprawami biurowemi, podatkami i biegłą w pisaniu na maszynie. — Posada wolna jest natychmiast. A. Przybylski, Magazyn obuwia, Bydgoszcz, Gdańska 15. (F4405

Ia skrzypka
z repertuarem poszukuję od 15. 4. 29. do Poznania. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Skrzypek". F4498

Potrzebny
pomocnik piekarski. Solec Kujawski ul. Dworcowa, Szrajda. F4512

Panienkę (F4528
z lepszej rodziny z szyciem poszukuję. Cieszkowskiego 21, parter lewo.

Służąca
do wszystkiego, znająca dobrze kuchnię polską potrzebna. Zacisze 4, II ptr lewo. (F4544

Chłopak
do posyłek potrzebny. Orłowski, Dworcowa 69, stolarnia. F4532

Młoda
dziewczyna na cały dzień. Senger, Dworcowa 13. F4522

Chłopiec
do posyłek potrzebny zaraz Kościuszki 6, Stolarnia. F4507

Uczennica
płatna potrzebna. Gdańska 48, „Regina". F4510

Chłopca
poszukuję na wieś blisko Gdyni do 1 konia i wszelkich robót w małem gospodarstwie i interesie. Zgł. Dworcowa 22/23, II piętro, biuro. (F4503

Pracowniczki
do szycia fartuchów mogą się zgłosić. Świętojańska 13, I ptr. prawo. F4500

Syn
uczciwych rodziców chcąc się wyuczyć w zawodzie szewskim może się zgłosić. Różewicz, Gdańska nr. 35. F4497

Samodzielna
ekspedjentka branży cukiern. kolonj. z 8 letnią praktyką, poszukuje posady jako kierowniczka filji, kaucja 1.500 zł. Oferty do Dz Bydg. pod „Ekspedjentka". (8106

Były urzędnik
poszukuje natychmiast posady biuralisty, inkasenta, magazyniera itp. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg pod „Skarbowiec". (F4450

Czeladnik
piekarski, po wojskowości, rzetelny, obeznany w niektórych rzeczach cukierniczych poszukuje stałej posady zaraz lub od 15 kwietnia 1929 r., warunki podług umowy. Adres W. Myszkowski, Kościerzyna, ul Wodna 18, Pomorze. 8066

Osoba
starsza, inteligentna znająca się na gospodarstwie domowem i wszelkiego rodzaju zaprawach, drobiu i ogrodzie poszukuje posady zaraz, chętnie do dużego majątku lub do samotnego jako samodzielna, ewentualnie z gotowaniem. Zgłosz. filja Dzien. Bydg. pod „Inteligentna". F4505

Pomocnik
handlowy z branży zbożowej poszukuje posady zaraz. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Zbożowiec". F4513

Stołowy
żonaty poszukuje posady ewtl. obejmie bufet na rachunek. Of. składać proszę do Dz. Bydg. pod „Stołowy". (8100

Starsza
służąca, z porządnej rodziny, uczciwa i pracowita, poszukuje posady zaraz lub od 15 kwietnia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Zaraz 154". (8080

Młoda (F4506
inteligentna, z dobrej rodziny panienka poszukuje posady zaraz do dzieci ewentualnie jako wyręczycielka Warunek dobre traktowanie. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Młoda 19".

Były
strażnik celny poszukuje posady woźnego, inkasenta, magazyniera, str. leśnego lub innej, obeznany z centralnem ogrzew. i ogrod., sumienny i pilny, żonaty, w krytycznem położeniu, ewtl. z kaucją. Of. do Dz. Bydg. pod „Sumienny". (8103

Gospodyni
starsza, z długoletnią praktyką w hotelach i dobremi świadectwami, zna dobre gotowanie i zaprawianie, poszukuje posady w hotelu zaraz lub później. Łask. oferty pod „R. G." do Dz. Bydgoskiego. (7850

DZIERŻAWY

Wspólnika
15—20.000 zł potrzebuję do interesu dobrze prosperującego, restauracja z pełną koncesją, kawiarnia kompletne urządzenie, olbrzymia sala do przedstawień teatralnych, duży ogród w którym przez całe lato odbywają się zabawy. Z ł. biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Młyn
wodny wezmę w dzierżawę. Zgłosz. dokładne pod „Młyn 30" do filji Dzien. Bydg. w Grudziądzu. 8032

Śpichlerz
do wydzierżawienia, nadający się na składnicę. Długa 10-11, zgłoszenia Mądzielewski. 8058

Pewna egzystencja
dla kołodzieja. Warsztat i mieszkanie zaraz do wynajęcia. Antoni Pajzderski. Mrocza. (7918

MIESZKANIA

Mieszkanie
komfortowe 4 pokojowe słoneczne nadające się dla lekarza, dentysty itp. W tem 2 pokoje umeblowane z kuchnią z powodu wyjazdu zagranicę oddam Zgłoszenia pod „Mieszkanie" do „Par", Dworcowa 72. (8028

Poszukuję
mieszkania 2-3 pokojowego. Płacę czynsz za 2 lata zgóry Oferty pod „Mieszkanie" do Dziennika Bydg. (8089

Mieszkanie
6 pok. komfortowe, z telefonem wśródmieściu zamienię na 4 lub 5 pok. Zgł. do K. Siwiak, skład zegar., Pomorska 2. (F4529

Trzypokojowe
mieszkanie ma korzystnie do oddania „Nowe Biuro" Dworcowa 66. (F4546

Mieszkanie
3—4 pok. poszukuję zaraz lub później, płacę czynsz roczny zgóry. Łask. zgł. pod „Palpita" do Dzien. Bydg. (8062

Mieszkanie
2-pokojowe zamienię na portjerstwo. Nowodworska 40. 8108

POKOJE

Pokój (F4545
dobrze umebl.. tylko dla pana na stałem stanowisku do wynajęcia zaraz. — Cieszkowskiego 8, I ptr.

Pokój
wynajmę. Podwale 20, I ptr. lewo. (F4521

2 pokoje
dobrze umebl. w centrum dla lepszego pana do wynajęcia. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F4502

Pokój
umeblowany dla 1 lub 2 osób wynajmę. Cieszkowskiego 2, II p. (F4535

Pokój (8009
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 6 b, parter prawo.

Pokoju
na biuro poszukuje się wśród miasta od 1 maja br. Oferty dod „J. 5" do filji Dz. Bydg. (F4520

Szukam
pokoju próżnego lub umeblowanego, bez pościeli. Malczewski, Okole, Kanałowa 2. 8112

Pokój (F4541
umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Toruńska 187, II piętro prawo. Zbożowy Rynek.

Pokój
z utrzymaniem. Matejki 8, I ptr. lewo. F4542

RÓŻNE

Poszukuję
zaraz 6—10 tysięcy złotych na pierwszą hipotekę Zgł. pod „G" do filji Dz. Bydg. (F4414)

Hipotekę
25.000 zł w złocie sprzedam zaraz, oproc. 12% w stosunku rocznym na jeden rok, reszta podług umowy. Maj. ziemski 400 mórg. Łaskawe oferty proszę do filji Dziennika Bydg. pod „N". F4404

Ostrzegam
wszystkich przed wynajęciem lokalu handlowego z mieszkaniem i piwnicami od Romana Wiśniewskiego przy ul. Dworcowej 31 a. Gospodarz. F4524

W nocy
od 29 — 30. marca 1929 skradziono mi przez włamanie weksel na 100 zł, płatny 20 kwietnia 1929. Akceptant Wolf Pakentreger, Jana Kazimierza 1. Żyranci: Herszkowicz, Jackowskiego, J. Piecek, Sobieskiego, W. Templin, Św. Trójcy 19, płatny u akceptanta. Unieważniam niniejszem weksel i ostrzegam przed kupnem. Willy Templin, Bydgoszcz, Św. Trójcy 19. (8105

1.800 złotych
wpłaty, sprzedam dom, wolne mieszkanie, w małem mieście. Sokołowski, Śniadeckich 40. (4527

Gdzie
może się zegarmistrz osiedlić? Kto wskaże, otrzyma nagrodę. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „J. T. 100". F4515

Inteligentna
panna z małą gotówką szuka spólniczki celem założenia interesu lub pracowni. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „7814". (8085

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 28, ciemno-blondyn średniego wzrostu, z zawodu urzędnik gospodarczy, tęskni za towarzyszką życia. Panny lub wdowy do lat 35 posiad. gotówkę lub realność raczą łask. złożyć of. do Dzien Bydgoskiego pod „Nr. 25,1929". Rzecz dzi się o szybkie zaślubienie. 8094

Przemysłowiec
średniego wzrostu, materjalnie dobrze zaopatrzony, szuka na tej drodze brunetki do lat 25, celem rychłego ożenku. Panie serjo myślące proszeni są o nadesłanie ofert o ile możności z fotografją do Dz. Bydg. pod „brunetki". 8091

Kawaler
z dobrej rodziny, dobry gosp. lat 29, absolwent szkoły rolniczej, posiadający 30.000 zł gotówki, pragnie się wżenić. Panienki lub bezdzietne wdowy zechcą się z podaniem bliższych stosunków zgłosić do Dz. Bydg pod nr. „8093". (8093

Wywołanie. Wacław Fojutowski z Wilczakowa powiat Żnin wniósł o wywołanie dowodu zastawnego nr. 423, wystawionego przez Bank Polski w Bydgoszczy, opiewającego na 10 obligacji 8% listów zast. dolarowych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego o wartości nom. $ 962, ważnego jeszcze na 262 $ oraz o wydanie wyroku wykluczającego, pozbawiającego mocy wymienionego wyżej dowodu zastawnego. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym **w dniu 10 września 1929 r. godz. 11** przed niżej podpisanym Sądem w pokoju nr. 29 zgłosił swoje prawa i przedłożył odnośne dokumenty, w przeciwnym bowiem razie, dokument ten zostanie pozbawiony mocy prawnej.
Bydgoszcz, dnia 28 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.** (8018

Obwieszczenie.

W dniu 15 kwietnia rb. (poniedziałek) o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się

publiczny przetarg na sprzedaż i rozbiórkę budynku gospodarczego

na majątku państwowym **Wydrzno p. Grudziądz.**

Ubiegający się o kupno winni poprzednio budynek na miejscu obejrzeć i w dniu licytacji złożyć wadjum w kwocie 50 złotych na ręce sprzedającego.
Nabywca budynku składa połowę licytowanej kwoty po dokonanem kupnie, resztę zaś uiszcza po zatwierdzeniu przez Pomorski Urząd Wojewódzki.
Na rozbiórkę i zrównanie terenu przewiduje się termin 4 tygodniowy od zatwierdzenia kupna.
Koszta ogłoszenia przetargu ponosi kupujący.
Grudziądz, dnia 30 marca 1929 r. (8128
Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego.

Poszukuję od 1 maja br. młodszego, biegłego i solidnego (8101
ekspedjenta dekoratora
Dokładne oferty piśmienne z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji uprasza
B. Zimny
Nowemiasto n/Drwęcą.
Bławaty.

Poszukuję posady jako
książkowy
Władam językiem polskim i niem. w słowie i piśmie, także piszę biegle na maszynie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Książkowy 200“. (8121

Dzielna
dziewczyna do wszystkiego potrzebna zaraz. Wełniany Rynek 4, II piętro prawo. 8149

Silna
i uczciwa służąca ze wsi do wszelkich prac zaraz. Promenada 29. 8140

Służąca
z dobremi świadectwami do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Jagiellońska 14, III ptr. lewo, naprzeciw Teatru. 8148

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz Krakowska 19, III p. F4555

Dziewczyna
uczciwa, czysta od 17 do 20 lat potrzebna ul. Pod Blankami 29. 8142

Dziewczyna
uczciwa i pracowita do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Zduny nr. 9, I ptr. F4465

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny. Zgł. Impregnacja, Bydgoszcz, Jagiellońska nr 17. (8133

W dniu 21 marca 1929 r. odbyło się statutem przewidziane

losowanie 5% obligacji Towarzystwa Akcyjnego LLOYD BYDGOSKI

i zostały wylosowane następujące numery:

242, 348, 318, 254, 232, 83, 485, 82, 352, 325,
85, 496, 17, 261, 350, 244, 275, 357, 317, 469,
28, 29, 473, 22, 337, 486, 276, 18, 272, 6.

Powyżej wymienione obligacje płatne są 1 lipca 1929 r. i to **po złotych 417 za obligacje**, a mianowicie: przy kasie naszego Towarzystwa oraz w Banku M. Stadthagen Sp. Akc. w Bydgoszczy.
Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1929 r.
LLOYD BYDGOSKI, Tow. Akc., **Bydgoszcz**
dawniej BROMBERGER SCHLEPPSCHIFFAHRT. 8120

Biuralista młodszy

możliwie obeznany **w branży żelaznej**, z ładnym charakterem pisma, **poszukiwany natychmiast.**
Oferty z odpisami świadectw uprasza się składać do adm. Dziennika Bydgoskiego pod **nr. 8059.** (8059

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.